

Czaplinek  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowice  
Wierzchowo  
Złocieniec

# tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.tpd.go.pl](http://www.tpd.go.pl); Tel. - 0504 042 532; e-mail - [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

GAZETA POWIATOWA Nr 22 (332) Rok VIII 3.6.2010 Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 17 31-5646

Roczny koszt uczestnictwa gminy w stowarzyszeniach to ok. 150 tys. zł

## Stowarzyszenie, czy „koło wzajemnej adoracji”?

- W związku ze współpracą z Ukrainą na pewno będą organizowane różne wyjazdy. Ja mam pytanie, kto będzie należał do tych delegacji? Czy to jest tak, że jedzie kto chce, czy będzie tak, że znowu te same osoby jadą, takie jakieś „koło wzajemnej adoracji”. – pytał radny Kozak.

Twoja Toyota też chce  
poczuć wiosnę

SERWIS  
DOBRYCH CEN

Oferta Serwisu Dobrych Cen w pełnym rozkwicie. Wraz z wiosną obejmuje ona jeszcze więcej modeli samochodów. Usługi serwisowe wykonane w ramach programu Serwisu Dobrych Cen doskonale przygotowują Twoją Toyotę do lata i wakacyjnych wyjazdów. Za wiosenne usługi SDC zapłacisz średnio 25% mniej, niż wynoszą standardowe ceny usług u Dilerów Toyoty. Zapraszamy!

Zapraszamy na wiosenny  
przeгляд klimatyzacji  
w ramach usługi wykonujemy:  
\* serwis klimatyzacji  
\* dezynfekcje ozonem  
koszt usługi 122 zł



Toyota Nowogard MK  
ul. 3-go Maja 27b,  
72-200 Nowogard

salon tel. 091 39 25 700  
serwis tel. 091 39 25 702

nowogard mk  
e-mail: [002@toyota.pl](mailto:002@toyota.pl)  
[www.toyotanowogard.pl](http://www.toyotanowogard.pl)

**OPTYK**

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA  
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI

Adres:  
78-500 Drawsko Pom.  
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

Reklama w TPD  
tel. 512 138 349

Proboszcz  
Leonard  
Bandosz  
na jubileuszu  
w Złocieniu

PRZEDSIĘBIORSTWO  
**POGRZEBOWE**

Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice



Piotr Skrzypczak

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

[www.pogrzebydrawsko.pl](http://www.pogrzebydrawsko.pl)

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH  
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

KOZŁOWSKI

[www.jmmk.pl](http://www.jmmk.pl)

ŚWIAT SAMOCHODÓW

# KINO PUŁKOWNIKA PUTINA

Człowiek honorowy nie uczestniczy w działaniach moralnie dwuznacznych. Dlatego rozumiem i podzielam zachowanie Jarosława Kaczyńskiego, który na posiedzenie RBN nie przyszedł i odmówił uczestnictwa w politycznym spektaklu.

Słusznie też zwrócił uwagę, że – „polskie śledztwo nie może być kopia rosyjskiego, my mamy własne procedury i własne instytucje”.

Nie po raz pierwszy (i zapewne nie ostatni) w sprawie smoleńskiej tragedii, ludzie z grupy rządzącej wykonują dyrektywy instytucji rosyjskich, godząc się na procedury i tryb postępowania korzystny dla interesów płk. Putina.

Żyjemy podobno w kraju, w którym prokuratura, oddzielona od rządowego ministerstwa sprawiedliwości stanowi instytucję niezawisłą i niezależną od dyktatu władzy wykonawczej. Można zatem pytać: jakim prawem ludzie z grupy rządzącej umawiają się z Rosjanami odnośnie ważnych dowodów postępowania karnego, skoro dysponentem śledztwa w sprawie katastrofy jest polska prokuratura? Jakim prawem politycy tej grupy wchodzą w kompetencje rzekomo niezależnej instytucji państwa i próbują z dowodów postępowania karnego uczynić narzędzie polityczne w kampanii prezydenckiej?

Choć jeszcze wczoraj minister sprawiedliwości Kwiatkowski zastanawiał się, czy RBN zdąży zostać zwołana przed świętem Bożego Ciała, dziś nikt już nie zdziwił pośpiech, z jakim namiestnik Komorowski dążył do ujawnienia rosyjskich stenogramów. Zwołanie posiedzenia RBN, niemal natychmiast po powrocie Millera z Moskwy dowodzi, że ten fasadowy w obecnym układzie organ został powołany wyłącznie w celach propagandowych.

Taki tryb postępowania w świetle kampanii dezinformacyjnej, jaką od 10 kwietnia prowadzą Rosjanie wspólnie z polskojęzycznymi mediami świad-

czy, mamy do czynienia nie tylko z dwuznacznością moralną, ale również prawną. Fakt, że firmują ją ludzie wielokrotnie naginający prawo w obronie osobistych interesów, potwierdza jedynie, że gra nie toczy się o dobro śledztwa, a stanowi element rosyjskiej kampanii.

Ponieważ nie powiodła się próba uwikłania Jarosława Kaczyńskiego w uwierzytelnienie stenogramów rzekomych rozmów, przystąpiono natychmiast do realizacji kolejnego punktu putinowskiej dyrektywy i ujawnienia rosyjskich „dowodów”.

Trzeba przyznać, że łatwość, z jaką płk. Putin rozgrywa pionki na państwowej szachownicy III RP, da się porównać tylko do „partnerskich” relacji łączących Leonida Breżniewa z tow. Gierkiem. Jeśli po 10 kwietnia we wszystkich kontaktach rosyjsko-polskich można było zauważyć tchórzliwą podległość ludzi z grupy rządzącej, to obecny spektakl z materiałami śledztwa może budzić tylko najwyższą pogardę.

Dlaczego Bronisławowi K. i jego podobnym „strażnikom prawa” zależy tak mocno, by Polacy poznali stenogramy rosyjskie, lecz podobnej gorliwości nie wykazują wobec poszukiwania odpowiedzi na dziesiątki fundamentalnych pytań dotyczących tragedii smoleńskiej? Dlaczego w tej jednej, jedynej kwestii Rosjanie uchylili tajemnicy śledztwa, skoro setki innych – znacznie ważniejszych – ukryli przed wzrokiem Polaków?

My wiemy, dlaczego.

Czy nie w ten sam sposób

zwolennikiem jawności był Jerzy Urban, ogłaszający na konferencjach prasowych treści esbeckich donosów na księdza Jerzego? Czyż nie identyczną determinacją w „ujawnieniu prawdy” wykazywał się Bronisław Komorowski, wysyłając ubeckiego prześladowcę, by zbierał rzekome dowody winy na niepokornego dziennikarza?

Czy nie tej miary „świadectwo odwagi” dawał w lutym 2008 roku Donald Tusk, wykrzykując, iż „rząd polski nie płaci nikomu okupów”, za co inżynier Stańczak zapłacił własną głową?

Nie dziwię się radosnym pomrukowi zadowolenia ze strony wszelkiej maści prostackich hien i kanalii, oczekujących na głosy smoleńskich ofiar, by raz jeszcze zadowolić własne obsesje i nakarmić nienawiść do Lecha Kaczyńskiego. Niczego dobrego nie spodziewam się po „analizach” medialnych wyrobników, rezonujących w takt kremlowskiego marsza.

Dziwię się natomiast, że wielu prawych i mądrych ludzi oczekuje, iż ujawnienie rosyjskich stenogramów przyniesie jakiegokolwiek dobro lub przybliży wyjaśnienie przyczyn tragedii i przyjmuje bezkrytycznie ten przekaz.

Nie po to zostały sporządzone.

Mam jeszcze cień nadziei, że putinowska „puszka pandory” wrzucona w tragiczną rzeczywistość III RP zostanie zignorowana i z pogardą odrzucona przez ludzi dobrej woli. Choćby dlatego, że człowiek honorowy nie

uczestniczy w działaniach moralnie dwuznacznych, a ten spektakl reżyserował płk. Putin, powierając w nim główne role kiepskim aktorom, udającym polityków lub dziennikarzy wolnego państwa.

W czasie okupacji niemieckiej o widzach uczestniczących w propagandowych pokazach kinowych krążył wierszyk, informujący, że na widowni zasiedli „paskarz i paskara, Volksdeutsch, co nam jest za kata, głupi smarkacz i smarkata, no i durniów tłumek duży, co niemieckim zbójom służy”.

Niech i dziś oni uczestniczą w ponurej farsie, bo polska widownia będzie pusta.

Aleksander Ścios

[www.cogito.salon24.pl](http://www.cogito.salon24.pl)



**Gazeta Powiatowa**

[www.tpd.go.pl](http://www.tpd.go.pl)

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz  
-redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);  
**Współpraca:** Tadeusz Nosel.

**Reklama:** tel. 512 138 349

**Telefon kontaktowy do redakcji:**  
91 397 37 30.  
email: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl), [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-mail: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl);

**NIP** 859-001-19-30;

**Konto:** PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

**SKŁAD i DRUK:** WPPP Łobez.  
Tel./fax (091) 39 73 730;

**Nakład:** 1000 egz.

**Drukarnia  
w zasięgu ręki**

**HIT SEZONU NADRUKI  
NA KOPERTY**

**Tel. 091 39 73 730**

# Jak to z finansami gminy jest, czyli co tu prostować?

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej Złocienca w dniu 27 maja burmistrz Waldemar Włodarczyk odniósł się do artykułu pani Magdaleny Branickiej, opublikowanego w Tygodniku Pojezierza Drawskiego, pt. „Złocienec na skraju bankructwa?”. Było trochę sarkazmu w słowach, że „dziękuję autorce za „promocję gminy”, który to sarkazm można zrozumieć, bo takie pytania nie brzmią przyjemnie, choć autorka potraktowała je jako alarm dla budżetu gminnego, coraz bardziej zadłużanego. Przekroczenie prognozy 50 proc. zadłużenia (co wynika z prognozy na koniec 2010 r.), przy górnym progu ustawowym 60-procentowym, mają już swoje konsekwencje praktyczne. Te dane zostały podane na wiarygodnym dokumencie Regionalnej Izby Obrachunkowej, opiniującej tegoroczny budżet.

Burmistrz Waldemar Włodarczyk, odnosząc się na sesji wprost do dziennikarki, zażądał sprostowania, grożąc jej sądem. Problem polega na tym, że burmistrz tak formułuje swoje wypowiedzi, że trudno dociec, co ma na myśli. Nie stwierdził wprost, co miałyby być sprostowane (fakty, czy opinie?), a przy tym zaprzeczył słowom, które na poprzedniej sesji padły. Przytaczam fragment jego wypowiedzi z sesji w dniu 27 maja:

„Chciałbym podziękować obecnej tutaj na sali pani Branickiej za bardzo dobrą promocję gminy, którą robi we własnym wydaniu, a dotyczy się to artykułów, które się ukazały „Złocienec na skraju bankructwa” pierwsze wydanie u pana Ryn-

kiewicz, drugie również powtórzone w tygodniu Pojezierza Drawskiego „Złocienec na skraju bankructwa”. Odnoszę się do pani bezpośrednio ze względu na to, że na sesji nadzwyczajnej, która miała miejsce 13 maja, jedyną osobą z prasy lokalnej, która tam była, jest pani. A dziękuję za promocję, bo tym sposobem to taka znajomość, a może nieznajomość i to bardzo mocna nieznajomość zagadnienia, które pani opisuje i którym się pani tutaj posłużyła. Jeżeli to nie zostanie wyprostowane, to skieruję sprawę do sądu bezpośrednio na panią. Mianowicie, sesja odbywała się 13 maja w ważnej sprawie uchwalenia i upoważnienia mnie, żeby uzyskać kredyt. Jest to kredyt, który został uchwalony w budżecie na rok 2010, który zakłada deficyt budżetowy wysokości 5.200 tys. Wzięty jako możliwość sfinansowania na kredyty i pożyczki, i jak wynika z budżetu „finansowane zadania inwestycyjne na kwotę 7.200 tys.”. Jak widać jest to kredyt związany z inwestycjami. Stwierdzenie, że bankructwo i powoływanie się na informacje z pierwszej ręki, no to ja Pani autentycznie gratuluję. Po drugie, słowa przytaczane przez panią, że gmina straciła płynność finansową są nieprawdą”.

Słowa, że gmina straciła płynność finansową, autorka z pamięci przypisała burmistrzowi. Jednak po dokładnym odsłuchaniu nagrania z sesji okazało się, że wypowiedziała je na sesji w dniu 13 maja skarbnik gminy Teresa Dobroń, przed głosowaniem uchwalały pt. „w sprawie zaciągnięcia kredytu na częściowe finansowa-

**finansowanie planowanego deficytu budżetu gminy Złocienec oraz spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów”.**

Skarbnik gminy powiedziała: „Musimy jak najszybciej (podjąć uchwałę – przyp. red.), **bo już nie mamy płynności w ogóle. Mamy zaległości z płatnościami. Jednostki w ogóle nie dostają pieniędzy, tylko na płace i na ZUS, dotacje nie idą. Kryzys grecki”.**

Więc jeżeli chodzi o sprostowanie – prostujemy, powyższe stwierdziła skarbnik, ale czy to stwierdzenie w ustach osoby zajmującej się finansami nie brzmi groźniej? Te słowa są prawdziwe – panie burmistrzu. To po pierwsze. Po drugie, jak należy rozumieć pana słowa, że kredyt jest inwestycyjny, skoro uchwałę zatytułowano: „w sprawie zaciągnięcia kredytu na częściowe finansowa-

nie planowanego deficytu budżetu gminy Złocienec oraz spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów”. A pan stwierdza: „**Jak widać jest to kredyt związany z inwestycjami**”. Co widać i gdzie? Jak dziennikarz ma się w tym maśle maślanym połapać?

Jedno stwierdzenie wydaje się tu prawdziwe – kryzys grecki. Jak wiemy, wywołało go życie na kredyt i nadmierna konsumpcja. W tym kryzysie dwa razy w ciągu roku 2009 podniósł pan pensje czterem prezesom spółek komunalnych, a piątemu zakładowi – OSIR-owi, umorzył za rok ubiegły 33 tys. zł, które powinien wpłacić do kasy miejskiej. To niezłe poczynania, jak na złocieniecki „kryzys grecki”. I temu wszystkiemu jest winna jedna dziennikarka? Trochę powagi.

Kazimierz Rynkiewicz

## Nabór do urzędu

## MGOPS szuka referenta


Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Złocienca pani Bożena Kolaszyńska ogłosiła nabór na stanowisko urzędnicze - referent do spraw obsługi funduszu alimentacyjnego.

Kandydaci muszą okazać się m.in. wykształceniem wyższym, znajomością ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, ustawy o samorządzie gminnym, kodeksu postępowania administracyjnego oraz umiejętnością obsługi sprzętu komputerowego, a także posiadać

co najmniej roczny staż pracy w administracji samorządowej lub rządowej. Dokumenty należy składać w MGOPS do dnia 11 czerwca br. (r)

- KREDYTY
- TŁUMACZENIA
- UBEZPIECZENIA

BIURO "REFLEX"  
Złocienec, ul. Kręta 18  
tel. 94 71 27 847, kom. 510 270 315



**wykonujemy:**

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

**Zapewniamy wszystkie części**

Adam Jeleński  
ul. Kościelna 11  
73-150 Łobez  
tel. 091 397 46 62  
Piotr 0608 386 173

**Idealne miejsce  
na wasze wymarzone**

## wesele

tel. 506 016 130  
www.centrum-wesela.pl

**USŁUGI**

**KOPARKA (wędką)**  
**I SPYCHACZEM DT75 (błotniak)**

- ☞ Równanie terenu
- ☞ Kopanie i czyszczenie stawów koparką (wędką)
- ☞ Prace melioracyjne

Jarosław Ogrodowski, Świdwin  
Tel. 502 992 270, 602 464 984

**DR N. MED. MAREK TOMCZAK**  
www.zylaki.com **specjalista chirurg**

**Medycyna estetyczna** - usuwanie zmarszczek, powiększania i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek

**Choroby naczyń** - żyłaki, owrzodzenia, ch. Buergera

**Choroby odbytu** - hemoroidy, szczeliny

Lipie 3, 78-600 Wałcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

**ARTYKUŁY SPAWALNICZE**  
**GAZY TECHNICZNE LINDE**

- ☞ spawarki, elektrody, gazy techniczne, druty, części zamienne
- ☞ artykuły BHP, ubrania przeciwdeszczowe
- ☞ elektronarzędzia, narzędzia naprawcze
- ☞ duży wybór tarczy do cięcia
- ☞ materiały ściernie i tnące

**NOWOŚĆ czujniki czadu**

AMG-II Anna Gerech  
Łobez, ul. Drawska 6B  
tel./fax 091 397 42 20, 091 397 60 80, kom.: 509 592 405, 509 592 406

# Pomoc „z porywu serca”

W poniedziałek 24 maja burmistrz Drawska Pomorskiego Zbigniew Ptak, po obejrzeniu reportażu telewizyjnego o niemal w całości zalanej przez powódź miejscowości Świniary w gm. Słubice (powiat Płock), postanowił zorganizować pomoc. Dwa dni później z Drawska Pomorskiego wyruszył transport z darami dla powodzian.

- Burmistrz w poniedziałek opowiedział nam o miejscowości Świniary, którą zobaczył w jednym z reportaży telewizyjnych. - mówi sekretarz gminy Drawsko Pomorskie Elżbieta Koba. - Świniary to miejscowość, która w ponad 90% została zalana, ludzie stracili wszystko co mieli. Burmistrz zdecydował: „Trzeba im pomóc”. Tego samego dnia zadzwoniłam do sekretarza gminy Słubice zapytaniem, czy przyjmą naszą pomoc i czego najbardziej potrzebują. Tamtejsze władze bardzo się ucieszyły naszym zainteresowaniem, byliśmy pierwsi. Zastanawialiśmy się skąd tak szybko wziąć środki na zakup wszystkich potrzebnych rzeczy, aż wpadliśmy na pewien pomysł. Co roku gmina Drawsko organizuje konkurs „Drawsko Pomorskie –

Gmina Kwiatów i Zieleni”. Stwierdziłiśmy, że w tym roku fundusze przeznaczone na nagrody oddamy na inny, ważniejszy cel. Uczestnicy tegorocznej edycji konkursu otrzymają zamiast nagród pieniężnych pamiątkowe dyplomy, liczymy jednak na zrozumienie.

Na drugi dzień, współpracując z działem Ewidencji Działalności Gospodarczej spotkaliśmy się z naszymi lokalnymi przedsiębiorcami. Oprócz materiałów zakupionych za pieniądze z nagród, wielu przedsiębiorców chętnie nam pomogło dodając jakieś produkty od siebie. Najważniejsze były środki czystości oraz sanitarne – rękawice, gumowce, ale i pieluchy czy podpaski. Zakupiliśmy również żywność długoterminową – konserwy i dania w słoikach. Sołtys Suliszewa Józef Więckowski zorganizował transport – dużego busa z dodatkową przyczepą i już na drugi dzień wraz z synem ruszyli do Świniar.

Podczas uroczystej sesji z okazji XX-lecia samorządu terytorialnego, gdy sołtys Więckowski zdawał nam relację, jeszcze miał łzy w oczach. - mówi pani sekretarz. - Okazało się, że nasza pomoc była pierwsza, że



nikt wcześniej do Świniar nie przyjechał. Owszem, mieszkańcy dostali dary z Unii Europejskiej, ale była to pomoc doraźna i niewielka wobec ogromu tragedii. Mieszkańcy nie dowierzali, że tak szybko się zorganizowaliśmy i przyjechaliśmy, podziękowaniom nie było końca. - a do tego trzeba dodać, że wszystko uda-

ło się zorganizować w ciągu niecałych trzech dni. - To była taka akcja z potrzeby serca, wydaje mi się, że patrząc na te straszne obrazy powodzi w telewizji mało kto może przyglądać się temu obojętnie - dodała sekretarz.

M. Braniecka  
Foto: UM Drawsko

## Drawska Straż na pomoc powodzianom

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Drawsku Pomorskim wydelegowała swoich strażaków do pomocy w walce z żywiołem, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze. Dziś, gdy większość z nich wróciła już do Drawska, wznawiamy temat.

- Do działań ratowniczych na terenach zagrożonych powodzią wytypowaliśmy 19 strażaków. Jest to ponad 57% naszej załogi. - powiedział komendant PSP Zbigniew Kwiatkowski. - Nasze oddziały trafiły do czterech miejscowości - Sandomierza, Woli Pawłowskiej a później do m. Lipsko, Czarnowak, Torunia oraz Gryfina. Najbardziej tragiczna sytuacja była na terenie Sandomierza, gdzie ratownicy przez pierwsze dni ewakuowali mieszkańców, a następnie dowozili żywność do tych, którzy zdecydowali się pozostać w swoich domach. Bardzo dużo mieszkańców nie chciało opuszczać swoich domostw przed nadejściem fali powodziowej. W momencie, gdy do domów wdarła się woda, rozpoczęto akcje ewakuacyjną z udziałem helikop-

terów i naszych łodzi. Ale i tak można powiedzieć, że zdecydowana większość osób, które mieszkały wyżej, z tej pomocy nie skorzystała i pozostała w swoich mieszkaniach. Strażacy i inne służby dowoziły im żywność, prowadzone były również akcje patrolowe przeciw szabrownictwu.

Sytuacja w Woli Pawłowskiej była nieco lepsza. - Tutaj praca strażaków polegała głównie na umacnianiu wałów na Wiśle. - powiedział komendant. - Ciekawie natomiast wyglądała sytuacja w Czarnowie



Strażacy ewakuowali również zwierzęta z terenów zalanych.

koło Torunia. W bardzo bliskiej odległości od wałów znajdowały się tutaj gospodarstwa, które chcieliśmy uratować przed zalaniem. Gdy woda przybierała i zaczęła przeciekać przez wały, praktycznie dzień i noc różne zastępy strażaków bez przerwy wypompowywały wodę. Gdy tylko trzeba było zrobić przerwę, by wlać paliwo, czy zmienić strażaków, woda automatycznie przybierała, więc można powiedzieć, że była to prawdziwa walka z żywiołem. Po kilku dniach nasi strażacy musieli jednak wracać, gdyż dowiedzieliśmy się o zagrożeniu na Odrze i nasz zastęp z pompą wysokowydajną został przetransportowany do Gryfina, by tam umacniać wały i wypompowywać ewentualną wodę. - poinformował komendant Kwiatkowski. Żadne opisy akcji ratowniczych nie są w stanie pokazać ogromu tej tragedii, jednak na ich podstawie można już mieć pewien zarys zagrożenia. Zapytaliśmy komendanta również o to, jak wygląda zagrożenie powodziowe na Pojezierzu Drawskim. -

Mamy to szczęście, że Drawa nie jest tak bardzo zurbanizowana jak inne większe rzeki. Dzięki temu mamy naturalne poldery, łąki i rozlewiska, których zalania nie stanowią poważnego problemu dla mieszkańców. - wyjaśnił komendant. - Innym zagrożeniem są ulewne deszcze. - dodał. - Jeszcze kilka lat temu ulewne opady powodowały podtopienia takich ulic w Drawsku jak Królewiecka czy 3 Pułku. Jednak po poczynionych przez gminę inwestycjach i modernizacji instalacji burzowej, problemu już nie ma. Podobnie było w Kluczewie - podczas wiosennych roztopów rzeczka płynąca przez wieś wylała i stanowiła zagrożenie dla mieszkańców. Jednak po remoncie mostu i zwiększeniu przepustu, problem już nie występuje. Są to najpoważniejsze akcje związane z powodzią i deszczami na tym terenie, jakie pamiętam. - dodał komendant. Taka lokalizacja, minimalizująca wystąpienie poważniejszych klęsk żywiołowych, to kolejny atut Pojezierza Drawskiego. Może właśnie dlatego, doceniając to co mamy, tak chętnie chcemy pomagać innym, którzy zostali dotknięci taką klęską żywiołową.

M. Braniecka  
Foto: www.strazdrawsko.pl

# Ja mogę przyjąć choćby 60 dzieci!

**(ZŁOCIENIEC)** Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej głos w sprawie przedszkoli zabrała dyrektor przedszkola prywatnego Stanisław Rak.

– Jak dwa lata temu mówiłam, że jest taki problem, to nikt się tym nie przejmował. A tu nagle, w maju okazuje się że to jest taki problem? Że nie ma gdzie dzieci przyjąć? – Dyrektor Rak o sesji nadzwyczajnej poświęconej przedszkolom dowiedziała się

z... naszego Tygodnika. – A gdzie debata między przedszkolami? – zapytała oburzona. – Nie ma miejsca w przedszkolach? Proszę państwa, ja miejsce mam. Jak trzeba będzie, to mogę przyjąć ich choćby i 60! – Stanisława Rak zapewniła, że jest otwarta na rozmowy na ten temat i czeka na debatę nad rozłokowaniem dzieci. Radny Andrzej Korol zapewnił, że w najbliższym czasie takie spotkanie zostanie zorganizowane. M.

# Co z tą „dwudziestką”?

Droga krajowa nr 20 budzi w powiecie wiele emocji. Jej stan na odcinku przebiegającym przez Drawsko Pomorskie, Złocieniec, Czaplina jest w bardzo złym stanie, miejscami wręcz opłakanym. Wyrwy w drodze, liczne dziury i nierówności to niestety codzienna rzeczywistość na tej drodze.

Mimo licznych próśb, wniosków i interpelacji radnych w tej sprawie, Regionalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przekłada termin inwestycji na tym odcinku. Na ostatniej sesji rady powiatu radny ze Złocieńca Wojciech Chmiel poraz kolejny zwrócił uwagę na brak przejścia dla pieszych w pobliżu nowo wybudowanego kościoła pw. Św. Jadwigi.

– Na poprzedniej sesji obiecano mi, że pasy zostaną namalowane, jak będą malowane znaki poziome. Znaki poziome są, a pasów dalej nie ma. A coraz więcej osób tamtędy przechodzi. – powiedział radny Chmiel. Podobny wniosek miał na sesji Rady

Miejskiej w Złocieniu Mirosław Kacianowski.

– Prosiłbym burmistrza o zwrócenie się do Dróg Krajowych i Autostrad, żeby nie zapominali o ul. Czaplincekiej. Stan jej nawierzchni jest zdecydowanie najgorszy z całego odcinka Szczecinek - Szczecin. Sam byłem świadkiem, jak rowerzysta próbujący wyminąć wyrwę w drodze o mało nie wpadł pod koła pędzącego samochodu. Prosiłbym o szybkie zajęcie się tą sprawą.

Podobne prośby kierowali radni z Drawska Pomorskiego na poprzednich sesjach. By sprawie nadać tempa, niedawno przedstawiciele czterech gmin: Węgorzyna, Drawska Pomorskiego, Złocieńca i Czaplina powołali Komitet Krajowej Dwudziestki.

– Może jak Drogi Krajowe zobaczą, że jest nas więcej, przyspieszą swoje działania – powiedział na sesji burmistrz Zbigniew Ptak. My również mamy taką nadzieję. M

# Maszta telekomunikacyjny stoi, ale nadal o nim głośno

Na ostatniej sesji Rady Miasta wiceprzewodnicząca Rady Elżbieta Frankowska w sprawozdaniu z działalności Komisji Organizacyjnej ponownie poruszyła sprawę masztu postawionego przy ul. Mirosławieckiej.

– Komisja wystosowała pismo do firmy telekomunikacyjnej, która postawiła maszt, zapytaniem - kiedy zostaną przeprowadzone badania nad szkodliwością fal emitowanych przez zamontowany na maszcie nadajnik. Poprosiliśmy również o przedstawienie Radzie Miasta wyników tych badań. – powiedziała wice-

przewodnicząca. Komisja wystosowała również pismo do wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej z zapytaniem, czy na terenie województwa miały miejsce przypadki przekroczenia norm oddziaływania pola elektromagnetycznego związanego z działalnością systemu telekomunikacyjnego.

Choć maszt od jakiegoś czasu stoi przy ul. Mirosławieckiej (mimo protestów mieszkańców), to jednak sprawa ta obejmuje coraz większy zasięg. I to wcale nie zasięg telekomunikacyjny... O jej wynikach będziemy informować. M.

# Jeziro Siecino – koniec strefy ciszy?

**Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Złocieniu radny Andrzej Korol złożył interpelację w sprawie pozwolenia na poruszanie się po jeziorze Siecino sprzętem pływającym o mocy do 5 KW.**

– Jest to wniosek LOT. Czy jest możliwość wystosowania ewentualnego pisma do Wojewody Zachodniopomorskiego o wydanie takiego zezwolenia? – zapytał radny. – Jeszcze nie tak dawno Lokalna Organizacja Turystyczna prosiła o wprowadzenie na jeziorze Siecino strefy ciszy, teraz prosicie o dopuszczenie 5 KW. Czaplina zrobił ten sam układ – najpierw prosił o strefę ciszy na

całym jez. Drawskim, teraz też prosi o 5 KW. dlaczego? – zapytał nieco zaskoczony prośbą burmistrz. Prośba ta wynika z potrzeb odwiedzających nasze rejony turystów. Część z nich przyjeżdża ze swoim sprzętem i chcieliby czasem popływać po jeziorze z silnikami o mocy 5 KW. Burmistrz powiedział, że sprawę się zajmie i wniosek przekaże odpowiedniemu organowi, nie może jednak zagwarantować jaki będzie efekt tych działań.

Obecnie na terenie Pojezierza Drawskiego, jedynym jeziorem, na którym fani motorówek i innego sprzętu motorowodnego mogą pływać do woli, jest jezioro Lubie. M

Na razie motorówki zobaczyć możemy jedynie na jez. Lubie.  
Foto: www.goscinnawies.pl



# „Dopalacze” weszły do Złocieńca

Podczas ostatniej złocienieckiej sesji Rady Miasta, która odbyła się 27 maja, radny Waldemar Buca zwrócił uwagę na otwarty od niedawna w mieście sklep z tzw. dopalaczami. Radny zastanawiał się, czy gmina może coś z tym sklepem zrobić.

– Ja wiem, że ten sklep działa na pewno zgodnie z prawem i w żadnym wypadku nie zamierzam tego podważać. Zgodnie z prawem sklepy te mogą sprzedawać swoje towary wyłącznie osobom pełnoletnim, a ponieważ bardzo leży mi na sercu sprawa dzieci, prosiłbym o częstsze monitorowanie, czy rzeczywiście jest ta zasada egzekwowana. – powiedział radny Waldemar Buca.

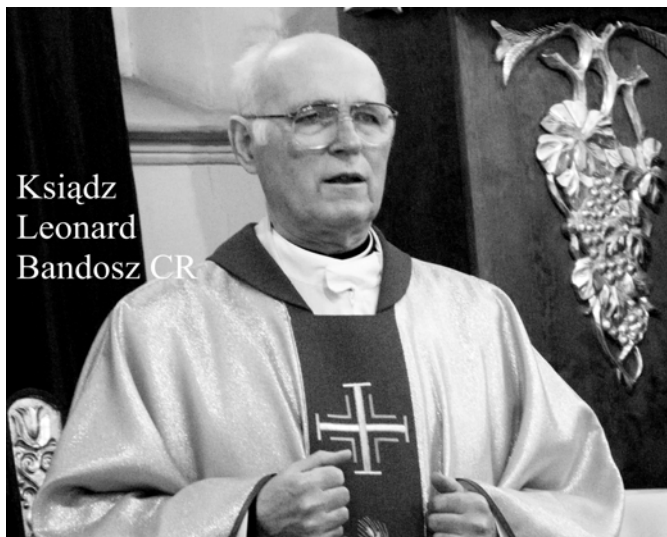
Przewodnicząca Rady Miasta Urszula Ptak odpowiedziała. – Niestety jako gmina nie możemy zabro-

nić komuś prowadzenia działalności gospodarczej zgodnie z prawem na naszym terenie. Szkoda tylko, że ustawodawca o tej luce zapomniał. Tak czy inaczej, gdy tylko powstał ten sklep poprosiłam Straż Miejską, żeby byli wyczuleni na ten punkt i z tego co wiem, policja również często tam zagląda.

Szeroka witryna sklepu przedstawia ogromny liści marihuany, nigdzie jednak nie znaleźliśmy logo sieci sklepów. Jak dowiedzieliśmy się na stronie internetowej, sklep w Złocieniu nie należy do tej sieci, tylko do konkurencji, która również wykorzystwała lukę w polskim prawie. Dopóki nie zmieni się ustawa, jedyną, co można zrobić, to tak jak radni ze Złocieńca – egzekwować sprzedaż artykułów powyżej 18 roku życia. M

Wydarzenie do zapamiętania na zawsze

# Ksiądz proboszcz Leonard Bandosz – 50 lat posługi w Kościele. 13 lat pracy dla złocienian



Ksiądz  
Leonard  
Bandosz CR



## PÓŁ WIEKU

Kiedy słyszy się o kimś, że pracował pięćdziesiąt lat życia, nie sposób sobie to wyobrazić. No, bo jak? Przecież to pół wieku. Bywa, że nie każdy na tym świecie tyle nawet żyje, a co myśleć, czuć, kiedy idzie o taki szmat czasu pracy. W tym wypadku posłannictwa kapłańskiego. Ksiądz Leonard Bandosz posługiwał w naszej parafii jako jej proboszcz. Proboszcz szczególnie, bo był z nami trzynaście lat. Przyszedł dzień, kiedy nie sposób było sobie wyobrazić, co będzie z nami w tej parafii dalej, bo księdza proboszcza z nagłą nam wszystkim odwołano. Nie pomyśleliśmy o proteście, tylko zdjął nas głęboki smutek, żal, rozczarowanie. Jak to dalej będzie? Dokąd teraz potoczą się nasze świąty, losy? Nie pomyśleliśmy o proteście, no, bo jak to tak? Protestować przeciwko decyzji władz kościelnych? Nie wypada. Też i z szacunku dla Księdza Proboszcza.

Dochodziły informacje – że zdrowie księdza już nietęgę. I to było najtrudniejsze do uwewnętrznienia. Ale, już wtedy, niespełna dwa lata temu, postanowiliśmy sobie – przyjedzie ksiądz do nas w czasie roku swego Jubileuszu, tego pół wieku kapłaństwa i tylu lat u nas proboszczowania.

Tygodnik blisko dwa lata temu skrupulatnie wszystko jakby przewidywał. Ku tego rodzaju wydarzeniu skłaniał się chętnie burmistrz Waldemar Włodarczyk. I oto ziściło się.

## ZAWSZE Z NAMI

Ksiądz Leonard Bandosz, w roku pięćdziesięciolecia kapłaństwa, w niedzielę trzydziestego maja przybył do nas wszystkich. Do Złocienka. O 12.30 odprawił dla nas Mszę świętą w swoim kościele Maryi Wniebowziętej. Wspólnie z obecnym pro-

boszczem księdzem Grzegorzem Wiśniewskim. Jakie były najważniejsze słowa skierowane do naszego Gościa: - Tyle pracy ksiądz wykonał tu dla nas przez te lata. - I tu mówiącemu zabrakło słów. Rozpostarł szeroko ramiona, jakby chciał objąć całą świątynię, ludzi w niej. - Ten cały kościół, teraz tak piękny, to ksiądz to wszystko zrobił dla nas pośród mnoga rzeczy innych. Jesteśmy tak wdzięczni, aż słów brakuje. - I mówiący słów nie znalazł. Zapadło króciutkie milczenie, pośród którego przemknęło przez serca te trzynaście lat tego człowieka tu z nami. Człowieka, którego nie zapomina się nigdy, no, bo jak?

Były kwiaty, upominki, słowa – przygotowane i wprost od serc. Było śpiewanie na ludową nutę i w ludowych strojach. Jakże serdeczne. Był bochen chleba, były spotkania z wiernymi przed zakrystią, były zdjęcia. Rozmowy z siostrami zakonnymi z Poznania, pośród których nasz ksiądz proboszcz Leonard Bandosz teraz posługuje. I, widać, nie jest mu tam źle. Odetchnęliśmy.

## JAKI TERAZ?

Jeszcze bardziej wyprzystojniał, nabrał sportowej sylwetki, z jeszcze większą uwagą wysoki kłoni się ku ludziom. Odpoczął już od nas? Po nas? Może i tak. Kiedyś zapytałem księdza: - Codziennie widuję księdza o wielu porach dnia. Jak można tyle pracować? - pytałem – A co, widać to? – jakby zagadywał pytanie nie będąc raczej zadowolony z mej obserwacji. Był w tak podniszczonyj sutannie, że podobnej nigdy jeszcze nie widziałem.

We wtorek przed południem radny Andrzej Korol z rozrzewnieniem wspominał spotkanie: - Bardzo Go tu lubiliśmy. Wszyscy. Dosłownie wszyscy, nie było wyjątków. Tak

powinno być w Kościele. A On – każdemu znalazł słowo, pochylił się nad każdą sprawą, był dla wszystkich. A to, czego dokonał dla parafii, w sensie jakby jej infrastruktury, no, to już przeszło do historii. A parafii w najlepszym stanie nie zastał. Kościół w niej. A jak mnie zobaczył, to potrafił zapytać – a co tam w sporcie, jakie wyniki? I uważnie posłuchał tego, o co pytał. Jakże chętnie odpowiadałem. Było komu. -

Zgodziliśmy się, iż myśleliśmy, że spotkanie z księdzem przebiegnie właśnie w atmosferze jubileuszowej. Oto okazało się, że to nie tak. Najważniejszą częścią tego spotkania była homilia księdza. Dysponujemy jej nagraniem. Ktoś przedtem przypomniał, że ksiądz dźwiga taki życiorys, w którym są i oznaki męczeństwa. Sybirak. Ale, nie tylko to. I tu dopełnienia już nie było.

## KTOŚ Z LAT JESZCZE TAMTYCH

W tamtych latach decydować się pójść za głosem powołania, w polskich warunkach, co tu można jeszcze napisać? Co dodawać? Wsłuchaliśmy się w homilię, tak nam potrzebną. Oto kapłan, po pięćdziesięciu latach kapłańskiej posługi, mówił nam o pierwszej potrzebie człowieka - bycia człowiekiem dla drugiego. Zgadzałem się wszyscy. On tu znów przybył do nas ze słowami, które jako drogowskazy są potrzebne każdego dnia i każdemu. I my je otrzymaliśmy. Jeszcze raz, raz jeszcze.

Ksiądz, nasz pro-

boszcz, podał nawet swój adres w Poznaniu. - Kto tylko chce, zapraszam - powiedział. Poznań, Głogowska 2. Złocienianie odwiedzali już Jubilatę w Poznaniu. A najbardziej Złocieniecka Orkiestra Dęta, która w Poznaniu, wspólnie ze studentami Akademii Muzycznej, w kościele księdza dała mu koncert, który wedle wieści stamtąd wprost zachwycił poznaniaków. Nie wiedzieli tam, że tak można pamiętać swego proboszcza, a do tego i tak mu koncertować połączonymi siłami. I - jakby nie było - w stolicy Wielkopolski. O tym swoistym wyczynie artystycznym informował wiernych w Złocienku - Antoni Gądzina, złocieniecki kapelmistrz, kierując do Proboszcza zaskakująco odważne słowa o nawrocie w naszym kraju ataków na Kościół, na księży, ciągle tych samych sił, co to wiele lat temu zostały tu zainstalowane przez odwiecznego naszego ciemnościocina i dotąd tu trwają w większym lub mniejszym ukryciu. I, jak zawsze, jest wiadomym – nie dadzą rady. Nie darmo człowiek potrafi pracować i pięćdziesiąt lat. (t)



Zniknął człowiek, a dom mu rozkradli

# DROGĄ NA STAWNNO, DO KAŃSKA

(ZŁOCIENIEC). By wybrać się drogą do Kańska byliśmy zachęceni wielokrotnie. Chodzi o stan nawierzchni drogi, dokładnie – o to, w jakim stanie jest pobocze, które nota bene było niedawno remontowane. Marszruta nie mogła się odbyć ot tak sobie, gdyż okolice Złocieńca są urody zniewalającej, i mimo oczywistych narzekania na infrastrukturę, nie da się poddać tylko narzekaniom. Ale...

Przy wyjeździe z miasta, na parking na Stefana Żeromskiego, ktoś ośmielił się wyrzucić wprost na parking obfitą ilość śmieci. Jeśli w ogóle można jeszcze zrozumieć pozbywanie się śmieci do lasów, to w tym przypadku notujemy swoisty rekord europejski – pozbycie się śmieci tuż przy mogiłach pomarłych złocienian. Aż korciło, by poddać się wewnętrznej cenzurze i ten wybrzyk zwyciężająco ukryć gdzieś w sobie, i tylko dla siebie.

## PROPOZYCJA ZE ZŁOCIENCA

Proponujemy ze Złocieńca, by pijanych kierowców karać wymogiem zbierania śmieci. Na przykład – miałeś jeden promile alkoholu w krwi, dostarczysz do punktu skupu śmieci (tonę) tego towaru. Dwa promile – półtony. Oto pomysł do rozważenia w skali całego kraju. Wyrzucasz śmieci gdzie tylko popadnie, czyli jesteś już fachowiec – śmieciarz. Dostarczysz do punktu ich skupu dwie tony.

## Dalej...

Ruszamy dalej. Dawna wieża ciśnienia niepodzielnie króluje nad tą okolicą. Teraz dodatkowo upstrzona różnymi antenami. Nieopodal towarzyszy jej strażnica, pożarnicza, każdego roku z obserwatozem antypożarowym na szczycie. Na ile jesteśmy zorientowani, wydajność pracy tego obserwatora jest nie do przecenienia.

I oto już powód główny reporterskiego wypadu. Zaczynają się dziury w asfalcie. Dokuczliwe, bo niemal na środku traktu. Tuż przy wyjeździe z miasta. A po prawej stronie niczym z bajki nowiutka leśniczówka z dróżką w pobliżu, którą można dotrzeć pod dwie wieże – tę ciśnieniową i strażniczą.

Dalej, to znów dziury w poboczu drogi. Pobocze niedawno odremontowane, obecnie już tylko ruina. Rozmówca Tygodnika pod dawnymi delikatesami: - Niedawno remontowano, i co? Ile pieniędzy na to poszło? Nie da się pobocza kłaść wprost na ziemi, na piasku, żwirze. -

O nowe pobocze tej drogi dopomniał się kilka lat do niedawna radny z Lubieszewa Marian Danielewicz. No, i zrobiono. Ale, po co? Do czasu wykonania pobocza, wąziutka dróżka była raczej ścieżką rowerową, którą z polską fantazyjnie pomykały samochody. Teraz jazda rowerem po tym poboczu też jest niemożliwa. Machinalnie zjeżdża się na środek jezdni, bo po czymś takim, to się zwyczajnie nie



da. Krótka, uważajmy na tej drodze – teraz jest jeszcze bardziej niebezpiecznie aniżeli to było przed remontem pobocza. Dobrze byłoby, by władze powiatowe sprawdziły, ile to pieniędzy zostało tu wrzuconych dosłownie w piasek, w żwir, w blocko?

Zagrażające drodze drzewa, kilkanaście, wycięte. Także poobcinane konary niebezpiecznie się nad drogą pochylające. A na poboczach kwitnące już poziomki. O słynny tytuł filmowy z tym leśnym owocem w roli głównej w miejscowej bibliotece próżno się dopytywać. Jakie drogi, takie i biblioteki? – coś w tym jest. Naczynia połączone? A las wokół bajeczny. Tylko pobieżny wgląd w barwy zieleni daje ich około dziesięć, i to tylko tak na pierwszy rzut oka.

## Do Kańska

Teraz drugi temat nadany reporterowi – droga do szpitala w Kańsku. Najpierw szutrowa, potem w bruku, i znów szutrowa. Poniemiecki bruk pounoszony ruchami ziemi we wszystkie możliwe strony. Nawierzchnia szutrowa w dziurach. Mówią pacjentki szpitala, jedna ze Złocieńca, druga ze Szczecina: - Są trudności z mijaniem się samochodów. Gdy pada, błoto na szutrze ciężko do przebycia. Taki stan drogi utrzymuje się już od wielu lat. Nic się nie zmienia. - Sprawdzaliśmy, droga nie jest gminna. Państwowa. Gminie nic do niej.

Dalej – samochody parkują wprost w lesie. Na wydzielonych miejscach oznaczonych tabliczką. Wygląda to nie tylko dla wrażliwców dość nieszczerze, zważywszy, że to szpital przecież. Dalej droga, ale już na terenie szpitala, w stanie jeszcze gorszym, a napis na tabliczce – Szpital Specjalistyczny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. No, i mamy gospodarza. Głosy na temat gospodarzenia tu, w Złocieńcu na sesjach Rady i w powiecie – dobrze byłoby się kierować jeszcze wyżej. Adresat czytelny aż nadto.

## Słońce do kaloryferów

Po drugiej stronie budynku szpitala w budowie „elektrownia na Słońce”. Nie tyle elektrownia, a solary, łapacze słonecznego ciepła służące do podgrzewania wody. Tutejsza kotłownia przechodzi istną metamorfozę. Wewnątrz jak w laboratorium. Gdzie tamte czasy, czasy koksu, łopaty, umorusa-

nych ludzi powykręcanych reumatyzmami. Nie ma już tamtych klimatów. Żaru pieców, dymu, przeciągów. Czyściutkie paliwo, ekologiczne, małe granulki. Sprasowana słoma się nie sprawdza, bo zbyt dużo piasku, szlam odkładał się na dnie paleniska. Wszystko zabójczo drogie, ale dla środowiska robi się wszystko, które tutaj i leśne, i jeziorne.

W dole słynne jezioro Kańskie, ale, jak nam powiedział akurat wsiadający do łódki wędkarz, ryba to tu była, ale kiedyś. Oby wróciła. Jak elektrociepłownia na słońce, na granulki, to i ryba wróci?

Po drodze w dół mężczyzna dbający o kwiatki na podwyższonym kamiennym kwietniku. Zaskakujący obrazek. A w dole potężnych rozmiarów żółw wyrzeźbiony w dębinie przez naszego artystę Mariana Giluka, któremu komunikujemy, że jego żółwie dzieło ma się znakomicie, gdyż zakonserwowane na medal. Po tych zabiegach dosłownie wydaje się, że głowę nosi jeszcze wyżej. Albo, może jednak tylko tak się wydaje.

Para młodych ludzi unika reportera i szybko opuszcza pomost nad jeziorem, na którego brzegu tuż przy pomoście ktoś pozostawił wyszciana krzeselko. Stoł pustawy, podmywane wodą, akurat w dni, gdy olbrzymia część kraju pod powodziowymi wodami. W takiej chwili inaczej czuje się wodę; to nie jezioro, to żywioł, który na chwilę przycupił się w formie jeziora. Do kiedy – jeziora, rzeki, dla nas po tej powodzi nie będą jeziorami, rzekami. Trauma.

## Harleyowiec

I jeszcze dalej, Jarosław. Osadka na dwa domki. Jeden z nich opuszczony, ale widać, że ktoś do czasu, gdy tu mieszkał, dbał o domostwo. Okoliczni mówią, że właściciel był tu widziany aż trzy lata temu. Inni, że dwa. Wędkarz z Kościuszki w Złocieńcu, widział go tutaj jeszcze jesienią ubiegłego roku. Ale, nie ma go. Zniknął. Stronił od ludzi, odludek. Nie dawał się w znajomości. Jakiś taki... artysta. Nie ma człowieka, dobytek rozkradany. Straż miejska – jak nie ma zgłoszenia samego właściciela, to nie ma powodu, by to mienie chronić. Policja – szukała go intensywnie. Nie znalazła. Można sądzić, że opuścił kraj, bo mógł mieć ku temu swoje powo-

dy. Ktoś dodaje, że był z nim już po niby zaginięciu kontakt telefoniczny. I na tym koniec. Na podwórku obejścia zakwitły jabłonie, chyba czereśnia. Wyglądają na zdziczałe. - On był taki, że nawet harleyem jeździł, miał mercedesa – twierdzi ktoś na temat kogoś, kogo już tu dawno nie ma, bo zniknął. Niby tajemnica do rozwikłania, a policja i tak wie swoje. Bo oni to wiedzieć przecież muszą. Na zmyłkach się znają. - A miał ku temu istotne powody, których można się tylko domyślać – to się przewija.

## We własne śmieci

Powrót. Na parking pod cmentarzem te same śmieci, co przed południem. Wjazd w Cienistą, uliczka dosłownie nie do poznania. Piękne nowiutkie chodniki, asfalcik jak stół. Na rogu z Mirosławiecką elewacja budynku komunalnego w generalnym remoncie, termomodernizacja. Jeden z robotników: - A policja to już się tymi z Chrobrego zajęła. Po zadymach z koczami w ogródkach właściciele domków. Też tymi ze strzykawkami z narkotykami na terenie dawnej szkoły jazdy. Dobrze byłoby o tym napisać. -

W pamięci pozostaje rzeźba dorodnego żółwia dumnie unoszącego głowę pod szpitalem w Kańsku i szklane baterie do gromadzenia słonecznej gorączki. I jezioro pełne w tych dniach - nie wody, a żywiołu. Wrażenie nie do pozbycia się. Nie ma obawy jednak, by odkręcić kran. Jeszcze by tego brakowało. By zanurzyć się w wodzie jeziora, rzeki – tak. A pobocze drogi do Stawna rzeczywiście w fatalnym stanie.

Tadeusz Nosel



Co się wyrabia na brzegu jeziora Rakowo Duże?

## Kaszubska jak nowa, ale co dalej?

(ZŁOCIENIEC). Uliczka Kaszubska odchodzi w dół od Bolesława Prusa ku jeziorom Rakowa. Otrzymaliśmy stamtąd sygnał: - Pomóżcie. Po wyłożeniu uliczki i chodników polbrukiem, po ulewie ludziom pozalewało piwnice.

Niby remont, a tyle dalszych kłopotów. - Byliśmy tam w poniedziałek przed południem. Kaszubska 5. - Już po kłopotach – usłyszeliśmy. Przyjechała ekipa, poprawili zjazd do domostwa, podniosła go. Teraz woda spływa tam, gdzie trzeba. Do piwnic już się nie wlewa. Ale, proszę spojrzeć. Na lewo patrząc, pod górkę – co my widzimy? Aż pięć kraterów ściekowych. A na prawo patrząc, też pod górkę, ani jednej. No i tak to wygląda. Nie da się ukryć, teraz uliczka wygląda nieźle, a te niedoróbki trzeba wybaczyć, bo cieszymy się tutaj, że wreszcie ulica jest podobna do ulicy. -

Kaszubska to obecnie chyba najpiękniejsza widokowo uliczka w mieście. Zabudowana tylko z jednej strony domostwami jeszcze poniemieckimi. Większość z nich akurat w tych latach starannie restaurowana. Niektóre zaniedbane, domagające się nie tylko opieki, ale przecież i pieniędzy. Czy Niemcy aby nie zechcą pomóc w renowacji tych pięknych willi, domków? Stąd widok na dwa jeziora, na rozległe ogrody, na ścianę lasu na wzgórzach po drugiej stronie jezior. Ruszmy stąd jednak na brzeg jednego z nich. Co się okaże? Kratki ściekowe na ulicy nie zbierają wody. Spływa kilkoma ścieżkami do jeziora z pominięciem kolektora. Podmywa go żłobiąc w gruncie głębokie bruzdy, wyrwy. Człowiek, który zwrócił nam uwagę na, że na lustrze wody widać tłuste plamy, mógł mieć rację, gdyż w tym miejscu woda mimo zainstalowanego kolektora potężnymi strumieniami wpływa wprost do jeziora. Po co więc wybu-



dowano kolektor, instalowano kratki ściekowe? A przecież szło o to, by woda z ulicy spływała pierwiej do lektora. Czyż nie tak?

Okazuje się, zamiary wobec tego terenu były formułowane tak. „Gmina Złocieniec trzydziestego kwietnia podpisała umowę o dofinansowanie projektu nazwanego - Przebudowa ulicy Kaszubskiej wraz z odwodnieniem. Pomoc finansowa ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Powiadomiono: - Celem nadrzędnym projektu jest poprawa standardu i jakości lokalnej sieci drogowej Gminy Złocieniec w kontekście rozwoju regionu zachodniopomorskiego. Realizacja projektu będzie także oddziaływała na: (1) Poprawa jakości infrastruktury drogowej w ciągu ulicy Kaszubskiej (2) Poprawę dostępności komunikacyjnej punktów gospodarczych oraz jezior Rakowo Duże i Małe. (3) Zniwelowanie negatywnego wpływu na środowisko

naturalne (4) Podniesienie poziomu jakości życia mieszkańców i turystów (5) Poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego (6) Poprawę płynności ruchu pojazdów osobowych, towarowych i dostawczych (7) Wzrost zainteresowania okolicą (8) Dostosowanie infrastruktury drogowej do wymogów rozwoju inwestycyjnego tej części miasta.

Tyle słów oficjalnego komunikatu w tej sprawie. A naprawdę to jest tak: (1) Woda z ulicy wali wprost do jezior z pominięciem kolektora. (2) Wybudowanie kolektora i podobnej mu studzienki oszczędziło piękny brzeg Rakowa (3) Rwała deszczowa woda wyżłobiła brzeg do tego stopnia, że w tym miejscu jest on niedostępny.

Dodajmy jeszcze: całkowita wartość projektu wynosi 710 516 złotych. Dofinansowanie 426 309 złotych. Wkład własny gminy to 284 206 złotych. Pieniądze zgarnęła firma spoza Złocienca. (N)



Projektant nie zauważył na dachu tuzina warstw papy

## KINO W KINIE. Nici z happeningu – PRECZ Z DACHEM

(ZŁOCIENIEC). Poszła po Złocienca wieść niesamowita, że oto w remontowanym kinie MEWA akurat pod koniec prac remontowych trzeba będzie zmieniać dach, zdzierać go, bo belki stropowe są spróchniałe.

Mówiono, że przy tej okazji

samorządowa „kulturka” zorganizuje nawet coś w rodzaju happeningu pod roboczym tytułem „precz z dachem”. Wstrzymywaliśmy się z podawaniem wiadomości, gdyż wydawało się nam, że są jakby z palca wyssane. Jednak, rozmawiając z fachowcami, słyszeliśmy: - Odslaniając pomieszczenie zwane sceną odkryliśmy, że belki stropu są spróchniałe. Została podjęta decyzja o demontażu dachu. Prace mieliśmy rozpocząć w

czerwcu. Zawalił projektant, ot, nie zajrzał tam, gdzie powinien. -

W poniedziałek w tym samym miejscu usłyszeliśmy: - Nie trzeba zrywać dachu. Jego dźwigary są w zupełnym porządku. Tylko dźwigają nadmiar papy. Kolejnym ekipom remontującym dach nie chciało się zrywać papy i jej kolejne warstwy kładły jedna na drugą. Ja – mówi budowlaniec – tych warstw naliczyłem dwanaście. -

Pytaliśmy jeszcze o projektanta, okazało się, nie stąd, a z

Poznania.

Wnosić należy, że kino w takim stanie, albo jeszcze lepszym, będzie oddawane w terminie wyborów, a więc jesienią. Pod jakim dachem to wszystko będzie się dokonywać, dzisiaj trudno wyrokować. Sadząc po dotychczasowych perypetiach z tym niby dachem, do czasu wyborów, wieców wyborczych, może być to nawet dach rozsuwany. A tego zamierzonego happeningu jakże mimo wszystko żal. (N)



**A gminianie o niczym nie wiedzą!!!**

# Marysia Terrorystka kulturalna

(ZŁOCIENIEC). Gmina Złocieniec wyraża wolę utworzenia Stowarzyszenia pod nazwą KONWENT GMIN I POWIATÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ współpracujących z samorządami Republiki Ukrainy” i uczestnictwa w nim na zasadach określonych w Statucie.

W listopadzie ubiegłego roku Gmina Złocieniec podpisała umowę o współpracy z ukraińską gminą Olesznia. Inicjatorem nawiązania już w roku 2008 kontaktów kilkadziesiąt gmin i powiatów z zachodniopomorskiego, był Instytut Rozwoju Regionalnego w Szczecinie kierowany przez dra Zbigniewa Zychowicza. Z jego też inicjatywy odbyło się na początku kwietnia tego roku wstępne spotkanie wójtów, burmistrzów i starostów lub innych osób reprezentujących samorządy, które podpisały umowy partnerskie z samorządami z Ukrainy. To gremium wstępnie zaakceptowało propozycje IRR założenia Stowarzyszenia o wymienianej tu nazwie. Przedysku-

owano projekt Statutu, który po poprawkach został przysłany pod koniec kwietnia tego roku na adres Burmistrza Złocieńca.

## W PUSTCE SPOŁECZNEJ

To, co powyżej, pochodzi z oficjalnego dokumentu. Zauważmy jednakże - nie ma w nim mowy o czymś w rodzaju konsultacji społecznych w tej sprawie, nikt nie pyta o opinie na ten temat gminian, itp. A sprawa jest nad wyraz poważna, szczególnie teraz - mając na uwadze ostatnie wydarzenia na Ukrainie.

Czy nie mogłoby być tak, że Złocieniecki Ośrodek Kultury, prowadzona przez niego biblioteka, zajęliby się tą sprawą? Można by nawet poświęcić i nawet cały tydzień na spotkania ze starannie dobranymi prelegentami, na spotkania z bezpośrednimi świadkami wiadomych wydarzeń, z multimedialnymi prezentacjami, ze słuchaniem reportaży radiowych z tym tematem, z filmami

telewizyjnymi, nawet z polsko - ukraińską imprezą sportową.

## POTRZEBNI INNI RADNI

Rosja akurat wrywa Ukrainę, która miała być europejska, a nawet w NATO. Tu pole do popisu właśnie i dla polskich samorządów, ot choćby nawet i dla takiego, jak złocieniecki. Ale, właśnie...

Nowa Rada Miasta będzie musiała jakoś tak zadziałać, aby obecne, a jeszcze jakby peerelowskie sposoby działania domu kultury i biblioteki, skierować na tory jak najbardziej aktualnej współczesności. Nawet, jak tego rodzaju przybytki już muszą istnieć, to jakoś to tak pouządzać, by nie była to stagnacja „kulturalna”, a praca rzeczywista. Ku dobru ludzi, ku dobru kraju. Ot, choćby w pokazywanym tu kontekście. To, z czym w tej dziedzinie mamy do czynienia, to nadal tak zwana „Marysia terrorystka kulturalna i jej krasnoludki”. Za wszystko odpowiada Rada Miasta. (N)

**Zadania dla dwóch firm**

## Remonty nawierzchni bitumicznych

(ZŁOCIENIEC).

**„Remonty cząstkowe nawierzchni bitumicznych na ulicach miasta i gminy Złocieniec w 2010 roku” będą wykonywane przez dwie firmy.**

(1) Remonty przy użyciu emulsji asfaltowej i grysów – Przedsiębiorstwo Drogowe Emulex Sp. z o.o, ul. Czesława Tańskiego 16 ze Stargardu Szczecińskiego. Cena ofertowa szacunkowa 57811 złotych. (2) Nakładki z masy asfaltowej – Zakład Usług Komunalnych Spółka z o.o, ul. Piaskowa 4 w Złocieniu. Cena ofertowa szacunkowa 43400 złotych. (Um)

**Handelek dla kogoś, zamiast praca dla siebie**

# W oczekiwaniu na Grecję w Polsce, na Ateny w Złocieniu

(ZŁOCIENIEC). Poprzednio odanie pod handel obiektu Netto przy Połczyńskiej zapowiadano na kwiecień. W poniedziałek na kończącej budowie usłyszeliśmy: - Obiekt mamy już na ukończeniu, ale zwózki towaru jeszcze nie rozpoczęto. Przewidziany termin ostatecznego ukończenia budowy, to z pewnością czerwiec. Uroczyste otwarcie placówki pierwszego lipca. -

Powstawanie tego rodzaju obiektów w mieście, to też i hamulec jego wieloaspektowego rozwoju – od produkcji aż po sprzedaż. To też i degradacja dotychczasowej tkani społecznej, społecznych więzi, codziennych zachowań, proprodukcyjnego myślenia, itp. To też i ucieczki ze Złocieńca, gdzie tylko pieprz rośnie. Znana serbska pisarka w wywiadzie dla Rzeczypospolitej identyczne mechanizmy w swoim kraju nazwała likwidacją państwa.

Nie tak dawno, gdy w sklepach Złocieńca pytałśmy o towary u nas produkowane, panie sklepikarki tylko się zachnęły: - Jak to naszetowary, przecież tu niczego się nie produkuje. -

Już teraz słychać głosy na temat rosnącego braku w kasie gminy pieniędzy. Pytanie, a gdzie one są? Ileż to złotych wydoją każdego dnia ze Złocieńca tego rodzaju supermarkety? Ileż pieniędzy wydobędzie się stąd na konto obcych firm tu pracujących? A co pozostaje w kieszeniach złocienian – to, co zawsze! Zaświadczenie, że się pracuje w budżetowce?

Z drugiej strony, obserwując obecne kontakty na linii Berlin – Moskwa, o których piszą, ale tylko w najpoważniejszej prasie zachodniej, tego rodzaju penetracja naszego państwa, jego gmin, jaką tu pokazujemy, odbywa się z dala od jakichkolwiek możliwości decyzji podejmowanych przez samych Polaków. Jest to jak gdyby uwspółcześniona realizacja dawnej idei zwanej „kołchoz”. Tu dyżurni dziennikarze od obrony tego rodzaju nie polskich interesów podkreślają, że takie Netto to przecież „miejsca pracy”. Akurat w przypadku Złocieńca, te miejsca pracy tu były, ale właśnie w widzianym w tle Netto - tru-



pie cegielni Zamkowa. Jaka więc przyszłość miasta? Netto zamiast cegielni? I nic się tu już nie da zrobić, bo Bruksela czuwa. I to chyba do chwili, gdy i do nas zawita Grecja. Niemcy zaś straszne już sobie kombinują z Rosją; rura pod Bałtykiem, to tylko początek. A my? Nas to już właściwie nie dotyczy, bo co

tu jeszcze mamy polskiego. Pałac Kultury w Warszawie też nie do wyburzenia, jak się okazuje! Platforma Obywatelska wobec Brukseli pełni obecnie rolę taką, jaką wobec Moskwy pełniła niegdyś PZPR. A wyborcy – wyborcy są ciągle ci sami. Jak będzie trzeba, to i Moskwę znów wybiorą. (N)

# Minister nagrodzi

7 czerwca uczniowie Liceum Ogólnokształcącego funkcjonującego w ramach Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Drawsku Pomorskim wzięli udział w Ogólnopolskiej Prezentacji Projektów Młodzieżowych 2010 na Zamku Królewskim w Warszawie. Spośród ponad 6 tys. szkół biorących udział w projektach COE wybrano 150, a wśród nich LO w Drawsku Pom.

Liceum drawskie wyróżniono za projekty: „Aktywny Samorząd” i „Poczytaj mi, przyjacielu”. Projekt realizowało 50 uczniów pod opieką Anny Ignacak- nauczycielki języka polskiego. Na szczególne wyróżnienie zasługują: Aleksandra Mańka,

Aleksandra Redmann, Dagmara Wałęza, Anna Trocha, Natalia Orenczak, Justyna Milczarek, Przemysław Witek, Aneta Kita, Agnieszka Kuzio, Agata Doleba, Izabela Udycz, Paulina Weremczuk, Angelika Adamska, Ewelina Śliwczyńska, Iwona Krysztofiak. Uczniowie podejmowali działania samorządowe, aktywnie uczestniczyli w życiu szkoły, czytali przedszkolakom i uczniom szkół podstawowych w Drawsku Pomorskim i Złocieńcu, prowadzili zabawy i ćwiczenia literackie.

Nagrodę i wyrazy uznania licealiści odbiorą od Katarzyny Hall - Ministra Edukacji Narodowej. (w)



## IX Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom

W siedzibie Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Drawsku Pomorskim Starosta Drawski Stanisław Cybula czytał czwartoklasistom bajki w ramach ogólnopolskiej akcji pt. „Cała Polska czyta dzieciom”. Na koniec spotkania każde

dziecko zostało obdarowane przez starostę drobnymi upominkami, natomiast na ręce dyrektora biblioteki starosta przekazał dwa albumy autorstwa Wojciecha Fortuny zatytułowane „Od Marusarza do Kowalczyk i Małysza”. (wp)



# Współczesny patriotyzm – fakt czy mit?

Jak można zdefiniować patriotyzm w obecnych czasach? Według definicji popularnego portalu internetowego wikipedia.org - *patriotyzm to postawa szacunku, umiłowania i oddania własnej ojczyźnie oraz chęć ponoszenia za nią ofiar.*

Niedawno odczuliśmy ogromną stratę spowodowaną tragiczną śmiercią polskiej elity politycznej i wojskowej, która chciała oddać hołd ofiarom mordu katyńskiego z roku 1940. Jednak nie o tym chcę pisać, bo na ten temat wiele osób się wypowiadało z większym lub mniejszym sensem. Na przestrzeni wieków patriotami byli żołnierze, którzy walczyli o wolność naszego kraju, bądź artyści, którzy krzewili polską kulturę na arenie międzynarodowej.

Kto jest patriotą w obecnych czasach? Kibic sportowy dopingujący polskim sportowcom, człowiek znający polską literaturę, bądź historię lub osoba czynnie działająca politycznie w imieniu swoich wyborców na rzecz dobra ogółu?

A może każdy, kto w głębi serca czuje się Polakiem z krwi i kości, chcący w swoim własnym kraju spędzić całe życie albo Polak mieszkający na co dzień za granicą, patrzący z nostalgią każdego dnia na odbiornik telewizyjny, śledzący najnowsze informacje nadawane w polskiej telewizji... Dowodem na brak patriotyzmu jest to, że polskim sportem interesujemy się tylko w wypadku zwy-

cięstw i sukcesów. Do urn w czasie wyborów przychodzi około 40 % społeczeństwa, w tym nieliczny procent młodzieży, której niestety świadomość polityczna jest na bardzo niskim poziomie. Wiedzę o literaturze utrzymują tylko szkolne lektury, które najczęściej są nieprzyjemnym obowiązkiem.

W wypadku tak ogromnych tragedii, jak ta z dnia 10 kwietnia, pokazujemy swój „wielki” patriotyzm. Media skutecznie manipulują społeczeństwem i ich podejściem do ludzi, polityki, czy życia. Minął miesiąc od tragedii, a zagorzali patrioci przestali spierać się o miejsce pochówku Pana Prezydenta wraz z małżonką, bo czas ostudził emocje. W takich momentach to młodzież, jako tzw. przyszłość narodu, powinna ocalić od zapomnienia ofiary zbrodni stalinowskich, ofiary katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Na kilka dni zaniechano prowadzenia kampanii wyborczej z powodu powodzi, zarzucono komentowanie zachowań przedstawicieli komitetów honorowych kandydatów na prezydenta.

Tymczasem 20 czerwca się zbliża. Przed młodymi ludźmi nowe wyzwanie – udział w wyborach prezydenta RP. Aby patriotyzm nie okazał się mitem, należy wziąć czynny udział w życiu politycznym, by dać dowód swej dojrzałości i odpowiedzialności społeczno-politycznej.

Krycha

## MŁODA KREW RATUJE ŻYCIE

Z przyjemnością spieszymy poinformować, że uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych CKP w Drawsku Pomorskim, w VII edycji konkursu „MŁODA KREW RATUJE ŻYCIE” zajęli pierwsze miejsce w województwie pod względem ilości oddanej krwi i drugie miejsce za promocję akcji na terenie szkoły.

Wszystkim krwiodawcom serdecznie gratulujemy! Najcenniejszą zaś nagrodą jest fakt, iż młodzi ludzie przyczyniają się do ratowania ludzkiego życia.

Organizatorem konkursu jest Polski Czerwony Krzyż. (wp)



# Ponownie w Bad Bramstedt



**W dniach od 14 do 17 maja br. uczniowie ZSP nr 1 w Drawsku Pomorskim ponownie odwiedzili Bad Bramstedt.**

Celem wyjazdu tym razem było zaprezentowanie Drawska z perspektywy „wczoraj i dziś” ludzi, którzy kiedyś mieszkali w Dramburgu (dzisiejszym Drawsku Pomorskim).

Data spotkania była wyjątkowa, ponieważ dawni drawszczanie, obecnie zamieszkujący ziemie niemieckie, spotkali się po raz sześćdziesiąty.

Przygotowana przez młodzież wystawa sprawiła wiele radości, wzbudziła wspomnienia, ponieważ na tablicach mogli porównać, jak

wyglądały ich domy kilkadziesiąt lat temu, a jak wyglądają teraz.

Uczniowie z burmistrzem Zbigniewem Ptakiem starali się zaprezentować nasze miasto w jak najlepszym świetle. Tablice, na których wisiały zdjęcia teraźniejszego i dawnego Drawska zostały w Bad Bramstedt, by upamiętnić to niezwykle wydarzenie.

W Bad Bramstedt godnie nas reprezentowali: Daria Ziemińska, Aleksandra Kmieć, Aleksandra Paszkowska, Karolina Kurlit, Mateusz Demeniuk, Filip Tomków i Michał Szczetyński, pod opieką p. Tomasza Faryny.

W przygotowywaniu wystawy pomagała p. Agnieszka Frutczak. (o)

# Dzień Mamy w Przedszkolu Prywatnym w Złocieńcu



W dniu 26 maja w przedszkolu prywatnym odbył się występ artystyczny dla mam z okazji ich święta. Udział brały dzieci ze wszystkich grup. Zaprezentowały wiersze, pio-

senki oraz tańce. Na zakończenie dzieci wręczyły upominki. Wzruszone mamy, gorącymi oklaskami podziękowały za występ.

*Bernadetta Krause*

# Ratują najlepiej

**22 maja 2010 roku w Szczecinie odbyły się Wojewódzkie Mistrzostwa w Udzielaniu Pierwszej Pomocy PCK.**

Powiat Drawski był reprezentowany przez drużynę z drawskiego LO w składzie: Aleksandra Jandziszak, Joanna Kanarek, Justyna Rećko, Michał Szczetyński, Martyna Zdun.

Zawodnicy musieli wykazać się zimnąkrwią, udzielając pomocy w 11 pozorowanych wypadkach, mając niekiedy do czynienia z sytuacjami ekstremalnymi. Ekipa sprostała wy-

zwanom, pokonując 10 innych profesjonalnie wyszkolonych drużyn z naszego województwa i zajmując I miejsce.

Grupa zakwalifikowała się do zawodów ogólnopolskich, które planowane są w Bielsku-Białej w dniach 11 – 13 czerwca br.

Opiekunem drużyny jest Bożena Pryma - pedagog szkolny, a szkoleniem uczniów zajmuje się ratownik medyczny Jarosław Tarnowski, któremu młodzież jest wdzięczna za przekazaną pasję i wiedzę, zaangażowanie oraz miłe i aktywnie spędzony wspólnie czas. AJ

# Nowa łódź dla WOPR



**W dniu 20 maja, dzięki współpracy WOPR Powiatu Drawskiego z zarządem wojewódzkim WOPR w Szczecinie, udało się pozyskać łódź ratowniczą motorową typ „V” PERKOZ II z silnikiem Mercury F30 EL.**

Taka jednostka pozwoli ratownikom na patrolowanie, profilaktykę, podejmowanie akcji ratowniczych oraz asystę różnych imprez wodnych na terenie powiatu drawskiego. Łódź docelowo będzie stacjonować nad jeziorem Siecino, jednak w zależności od potrzeb wynikających z różnych sytuacji, będzie także kontrolować takie jeziora jak Lubie czy Drawsko.

Należy nadmienić, że WOPR powiatu drawskiego posiada już jeden kadłub łodzi motorowej „Texas”. Niestety silnik tej jednostki nie nadaje się do użytku i jest już wyeksploatowany. Dzięki środkom, które udało nam się pozyskać od burmistrza Złocieńca pana Waldemara Włodarczyka oraz starosty drawskiego pana Stanisława Cybuli w tym roku zakupimy nowy silnik wraz z oporządzeniem. Dzięki temu w se-

zonie letnim będą sprawne dwie łodzie ratownicze, które zabezpieczą większe akweny w naszym powiecie. Przy współpracy policji i straży miejskiej będziemy organizować patrole wodne, kontrolować stan jednostek pływających, sprawdzać uprawnienia.

Ponadto będziemy czuwać nad bezpieczeństwem osób kąpiących się i uprawiających sporty wodne. Profilaktycznie będziemy sprawdzać kąpieliska strzeżone. Nadzorem obejmujemy także uprawnienia, kwalifikacje zawodowe ratowników, wyposażenie kąpielisk oraz przestrzeganie porządku i etyki nad wodą.

Planujemy także zorganizować w wakacje dwa kursy na młodszego ratownika oraz ratownika śródlądowego WOPR, a przy tym kurs sternika motorowodnego. Dzięki temu osoby, które zaliczą egzamin otrzymają patent sternika, który uprawnia do prowadzenia jachtów motorowych z silnikiem o mocy 60 kW (80 KM) po wodach śródlądowych oraz po wodach morskich w strefie 2 mil morskich od brzegu w porze dziennej.

*Krzysztof Budziszewski,  
prezes WOPR PD*

**Gminna atrakcja pod górąmi gałęzi i śmieci****Szlak rowerowy obok przysypywanej śmieciami nieczynnej żwirowni**

(ZŁOCIENIEC). Obok nieczynnej żwirowni (przedłużenie uliczki Spacerowej) przebiega regularny szlak rowerowy.

A na żwirowni wysypisko śmieci hula sobie w najlepsze. Nie da się z jednej strony zapraszać turystów do

rowerowych eskapad, z drugiej zaś na szlaku wypraw posadawiać nieregularne wysypisko śmieci, do czego niwecząc widok atrakcyjnej dla oka żwirowni. Może Straż Miejska ujmie się za przybyszami do nas, turystami. (N)

**3 Pułku Piechoty i Adama Mickiewicza****Modernizacja istotnego skrzyżowania**

(ZŁOCIENIEC). Włókiennicza poszła do budowy, a to nie tylko łącznik z Osiedlem, ale i teraz dojdzie do dwóch mających powstać nowych salonów handlowych. Tu jednak o czymś innym. Poddano modernizacji skrzyżowanie 3 Pułku Piecho-

ty z Adama Mickiewicza. Nie tylko nowy chodnik, ale i łagodne łuki znacznie poszerzające możliwości manewrowania samochodami, z których te większe wjeżdżały wprost na chodniki. No i przechodniom bezpiecznie. (Ok)

**Główna ulica Złocienka z kalekim mostem****Burmistrzowie budowlańcy, a most nie do przejścia od lat wielu**

(ZŁOCIENIEC). Kilka dobrych lat trwało pisanie o moście na Adama Mickiewicza, o tym, że po deszczach jest trudny nie tylko do przejechania, ale i do przejścia. Aż wreszcie most został starannie wyremontowany, położono wyjątkowo solidne chodniki na sporej długości tej ulicy. A co z mostem na 5 Marca?

Piszemy o nim po raz pierwszy, ale uwag na temat jego stanu technicznego jest ogrom. Najbardziej idzie w nich o to, że też po deszczach piesi z trudnością mogą przejść jedną z jego stron (strona od pijalni

piwa). Bez przerwy stoi tu olbrzymia kałuża przelewająca się na jezdnię, a z jezdni rozbryzgiwana kołami pojazdów powraca na chodnik, bywa, że i na ubrania przechodniów. Gdyby gospodarze miasta zechcieli chodnik na moście wyłożyć czymkolwiek, bo w tej chwili nie ma tu żadnego umocnienia, byłoby po kłopotcie; na chodniku nie gromadziłaby się woda. Najbardziej ważne, że pokazywany stan trwa już naprawdę długo, zaś obaj burmistrzowie miasta to ... budowlańcy. Wodzowie, do dzieła – zakrzyknijmy. Zróbcie coś z tym przejściem nie do przejścia! (TN)

**Stał kilka wieków, wandali i polityki nie przetrzymał****Nowa tablica w starym stylu**

(ZŁOCIENIEC). Odnowiono tablicę pod wzgórzem pod zniszczonym zamkiem zwanym „złocienieckim”. Żadna z informacji na tablicy nie wskazuje, że opis dotyczy zarośniętego dziką roślinnością rzeczywiste wzgórze pozamarkowe. Nie ma też informacji o tym, że (1) Zniszczenia zamku dokonali mieszkańcy Złocienka, (2) że prawdopodobnie SB wzniecała pożary zamku, by nie dopuścić tu do posadowienia siedziby powiatu drawskiego, (3) że kręcono tu idiotyczne filmy pseudo-wojenne, w których jako efektów pirotechnicznych używano walących się ruin tej budowli (4) że w tych filmach grali między innymi, zmarły niedawno Wojciech Siemion i Andrzej Łapicki (Kierunek Berlin – reż. J. Passendorfer i Jarzębina Czer-

wona – reż. małżeństwo Petelskich).

Obecnie podziemia byłego zamku niedostępne, przypuszczalnie zupełnie zawalone. Tablica nowiutka, ale styl informacji starutki. Dlaczego? (N)



*Jak ująć z życiem na schodach pod wzgórzem pozamkowym?*

## Park Żubra ze wszystkich stron

**(ZŁOCIENIEC).** Kilka dni temu pewien bardzo wysoki nie tylko wzrostem urzędnik przyglądał się młodziutkiej mamie, która usiłowała z wózkiem pokonać schody pod wzgórzem pozamkowym. Próba wypadła pomyślnie, dziecko z wózka nie wypadło i nie potoczyło się w dół ku rzece. Urzędnik mógł przysiąść na pobliskiej ławeczce i zapalić papieroska, co też uczynił.

Jeszcze za poprzedniej Rady pokazywany tu problem był wyminięty stwierdzeniem, że gdy rozpocznie się budowa promenady nad Drawą, to wówczas i o schody pod wzgórzem pozamkowym się zadba. No, i się jak widać dba.

Szkopuł w tym, że te schody dla matek z dziećmi, jak i dla malutkich dzieci zdążających tędy do szkoły, są delikatnie pisząc niezbyt poręczne. Co będzie, gdy matce wózek z dzieckiem umknie z dłoni, aż strach

myśleć. We wtorek pani spotkana w Parku Żubra właśnie, z wózkiem, poprosiła, by do tematu powrócić. To ona dodatkowo zwróciła uwagę na szkolne dzieci, na to, że i im te schody są niebezpieczne. - Przechodnie sobie tu radzą, rowerzyści też, ale inni... - Ta notatka, to nie tylko ponaglenie, ale i ostrzeżenie.

Przy wejściu do Parku Żubra od strony Cieszyńskiej rozpoczęto prace przy udrożnianiu przyulicznego rowu, studzienki przy nim. Robotnicy wyciągają z tych urządzeń setki kilogramów przez lata nagromadzo-



nej ziemi. To dlatego w tym miejscu po byle deszczu stoi woda. Nie było nikogo, kto chciałby o to wszystko zadbać. I wreszcie stało się.

Podsumujmy: w Parku Żubra mamy nowe, wyjątkowo wygodne ławeczki, dokonano pielęgnacji drzew pomników przyrody, wejście od strony Cieszyńskiej będzie zadbane. Kolej na schody pod wzgórzem pozamkowym. Chyba to ze względu na bezpieczeństwo ludzi

najważniejsze. Nie ma co czekać na promenadę! Podkreślmy jednak, że wejście do Parku przez lata stało w wodzie, bo ziemia zasypała samoistnie urządzenia melioracyjne, w tym i studzienkę, i kratki ściekowe, i sam row. Tutejsi mieszkańcy z tym stanem godzili się przez lata, jak to złościanianie. Aż doszłusowali do nich nowi. No i z nimi i zmiany. Co do wzgórza, to ono nie zamkowe, a pozamkowe. (TN)

*Gdzie są tutejsze środowiska oświatowe, etatowo kulturalne?*

## Współpraca z Niemcami - maniana, a Lapidarium (i nie tylko) gnije

(ZŁOCIENIEC). Lapidarium pomiędzy ulicami Drawską i Bolesława Prusa domaga się opieki. Nieszczęsne w zamiarze dzieła sztuki tu zainstalowane, dosłownie rozsypują się ze starości, a bywa, że i z pomocą wandalów. A do tego zostały tak wykonane, iż takich materiałów, że nic innego nie mają tu do roboty, jak tylko właśnie rozsypywać się. Niektóre z tych dziełek leżą sobie już ponad rok i nikt się nimi do tej pory nie zainteresował. Dodajmy, miejsce wymaga pomysłu. Aż prosi się, by akurat tu w odpowiedni sposób pokazać, jak wyglądało miasto za Niemca. A wyglądało wspaniale, bardzo szeroko słowo „wyglądało” rozumiejąc. Mogłoby tu powstać nawet swoiste muzeum niemieckiego miasta.

Dolnośląskie, mazursko – warszawskie, po nawiązaniu współpracy z Niemcami rewitalizują swoje miasta

i miasteczka. Może by i tak w Złocienicy? Nie tylko to Lapidarium, ale i wiele istniejących jeszcze w mieście obiektów, w tym i przepięknych willi. Tyle się słyszy o kontaktach naszych samorządowców z Niemcami, ale jakoś do tej pory niezbyt wiadomo,

co z tych kontaktów wynika. Na dodatek, nie potrafimy nawet zadbać właściwie o takie miejsce, jak owo Lapidarium.

Już dobitnie wiadomo, że ten samorząd nam się nie udał, i to nawet bardzo. Ale, gdzie są tutejsze śro-

dowiska oświatowe, etatowcy samorządowej kultury, pracownicy biblioteki? Przecież tych ludzi w gminie można liczyć na setki. Tylko, tylko co? Taki styl życia w gminie, w samym mieście – że nic w sprawach istotnych zrobić się nie da? (n)



## Stowarzyszenie, czy „koło wzajemnej adoracji”?

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Złocięncu radni debatowali nad uchwałą w sprawie wejścia gminy Złocieniec do Stowarzyszenia o nazwie Konwent Gmin i Powiatów RP współpracujących z samorządami Republiki Ukrainy.

- Gmina Złocieniec w listopadzie 2009 roku podpisała umowę o współpracę z ukraińską gminą Olesznia – poinformowała wiceprzewodnicząca Elżbieta Frankowska. Prezes Instytutu Rozwoju Regionalnego w Szczecinie Zbigniew Zychowicz wraz z Marszałkiem Województwa Zachodniopomorskiego zaproponowali, by gminy województwa zachodniopomorskiego współpra-

cujące z Ukrainą zjednoczyły się tworząc Konwent. Głównym celem Stowarzyszenia będzie pomoc i wspieranie członków w rozwijaniu współpracy z samorządami Republiki Ukrainy w duchu wzajemnej korzyści z uwzględnieniem możliwości wykorzystania wsparcia UE.

Kosztami kolejnego stowarzyszenia się gminy zainteresował się radny Andrzej Korol.

- Chciałem się dowiedzieć ile środków z budżetu gminy idzie rocznie na członkostwo w różnych stowarzyszeniach? – zapytał radny. – Interesuje mnie również jaki będzie koszt uczestnictwa w tym stowarzyszeniu. – dodał.

Wiceburmistrz Piotr Antończak nie potrafił odpowiedzieć na powyższe pytanie.

- W statucie, który mają państwo przed sobą, napisane jest, że stawki członkowskie zostaną dopiero ustalone. – powiedział. Tymcza-

sem skarbnik gminy poinformowała, że roczny koszt uczestnictwa gminy w Stowarzyszeniach to kwota ok. 150 tys. zł.

- Z tym, że te przynależności wynikały i wynikają nadal z układów i wymogów przy składaniu wniosków o dotacje z Unii Europejskiej. Przynajmniej w większości. – dodał wiceburmistrz.

Po tej debacie przystąpiono do głosowania. Uchwała przeszła przy wstrzymujących się głosach radnych Andrzeja Korola i Romana Kozaka oraz jednym głosem przeciw Mirosława Kacianowskiego. Tym samym Złocieniec będzie członkiem kolejnego stowarzyszenia.

Po przegłosowaniu uchwały, na koniec obrad, w dziale wolnych wniosków i komunikatów, radny Roman Kozak zadał jeszcze jedno pytanie odnośnie Stowarzyszenia:

- W związku ze współpracą z Ukrainą na pewno będą organizowane

różne wyjazdy. Ja mam pytanie, kto będzie należał do tych delegacji? Czy to jest tak, że jedzie kto chce, czy będzie tak, że znowu te same osoby jadą, takie jakieś „koło wzajemnej adoracji”. – zapytał radny.

Wiceprzewodnicząca rady odpowiedziała: - Myślę, że jeśli ktoś wyrazi zgodę na czynny udział w takim wyjeździe, na współpracę z pozostałymi delegacjami, to będzie mógł jechać.

- Do Koserow niektórzy pojechali już trzeci raz, a inni też chcieli jechać. Nie wiem, może zaproszenia są imienne, proszę o wyjaśnienie dlaczego tak jest. – dopytywał radny Kozak.

Na ten zarzut wiceprzewodnicząca odpowiedziała, że czasem zaproszenia skierowane są do przewodniczących poszczególnych komisji, by wspólnie ustalić ważniejsze sprawy. Wiceprzewodnicząca ucięła dyskusję i zaproponowała rozmowę na ten temat poza sesją. M

## Dzień Dziecka – Festyn Rodzinny 2010



30 maja, w niedzielę, gwarno i wesoło było wokolicy złocienieckiego amfiteatru. Z okazji Dnia Dziecka oraz Dnia Rodzicielstwa Zastępczego Złocieniecki Ośrodek Kultury przygotował dla dzieci wiele ciekawych atrakcji.

Na głównej scenie amfiteatru odbywały się występy złocienieckich zespołów artystycznych. Zaspiewały wokalistki oraz zespół wokalny „Wioliny” i „Wiolinki”. Zatańczyły zespoły ludowe „Złocieniec” i „Małe Złocieniec”, zespół tańca współczesnego „Bajerantki”, a także grupa Break Dance „R.O.S.”. Młodzież i dorośli z Powiatowego Domu Samopomocy - Ośrodka Rehabilitacyjno-Kulturalnego w Drawsku Pomorskim przygotowali program pt.

„Kibic - EURO 2012”. W rockowej odsłonie zaprezentował się złocieniecki zespół „Unnamed”. Muzycy zagrali przeboje znanych polskich zespołów.

W godzinnym koncercie wystąpiła również Ala Boratyn wraz z zespołem. Fani serialu „Majka” na żywo usłyszeli utwory „SMS” i „Nie pytaj mnie”.

Wystąpił również zespół „Sloviansky” z Piły, rozgrzewając zgromadzoną publiczność pełnymi werwy i słowiańskiego ducha utworami inspirowanymi muzyką ludową.

Tradycją złocienieckiego Dnia Dziecka jest wspólne przygotowanie dziesięciometrowego tortu. Dzieci, pod okiem mistrza z Piekarni Pana Tadeusza Kudły, zdobiły tort



kolorowymi galaretkami, owocami i cukierkami. Nie zabrakło również waty cukrowej, popcornu i prażynek oraz stoisk z biżuterią artystyczną, barwnymi witrażami i rzeźbą.

Dzieci mogły wziąć udział w licznych konkursach sportowych i plastycznych oraz w zabawach i skeczach prowadzonych przez parę clownów - Pana Apsika i Panią Kredkę. Swojej niespożytej energii nasze pociechy mogły dać upust na dmuchanych zamkach, zjeżdżalniach i trampolinach, w basenach z kolorowymi piłkami oraz quadach.

Miłośnicy podróży zabierali swoje pociechy na przejażdżkę wiekową ciuchcią ulicami miasta.

ZOK

Foto: Agata Bożek



**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl****(wpłata na konto)**PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**NIERUCHOMOŚCI****Powiat łobeski**

Sprzedam lub wynajmę dom, Łobez ul. Przechodnia 5. Tel. 609 366 010.

W Łobzie sprzedam dom jednorodzinny typu bliźniaczego w idealnym stanie. Parter z salonem, aneksem kuchennym, jadalnią i wc. Piętro obejmuje trzy pokoje plus łazienka. Ponadto strych, piwnica oraz garaż. Ogrzewanie gazowe oraz kominek tradycyjny. Na podwórzu posesji zakład produkcyjny o pow. 80 mkw. Czynny, produkujący produkt spożywczy, który może zostać udostępniony wraz z technologią i zbytem (marketing). Powierzchnia działki 360 mkw. plus ogród i sad. Dom i zakład są ocieplone, na podwórku wyłożony jest polbruk. Cena 420 tys. zł. Tel. 695 985 673

Sprzedam dom wolno stojący, działka 342 mkw. i budynki gospodarcze w Łobzie, 180.000 zł do negocjacji. Tel. 91 39774530 lub 607 442 135.

Sprzedam mieszkanie na wsi 41 mkw. Tel. 661 374 570.

Resko, sprzedam parter domu piętrowego, 85 kmw., działka 838 mkw., 3 pokoje, cena 160.000 zł. Tel. 888 169 572.

Sprzedam dom jednorodzinny w Dorowie pow. działki 2700 mkw. część mieszkalna 85mkw, 2 bud. gosp. 118mkw i 71mkw. Cena 210 000 zł. Tel. 663 036 912 lub 665 497 211

Sprzedam nieruchomość zabudowaną w Gardzinie na działce 0,7ha zabudowaną bud. mieszkalnym i gosp. praz słupami drewnianymi. Uzbrojenie woda i prąd. Cena 160 tys. zł do negocjacji tel. 606 634 249

Działkę pod zabudowę około 20 arów w Dobrej Nowogardzkiej kupię. Tel. 721 813 343.

**Powiat świdwiński**

Sprzedam działki budowlane w Świdwinie 10- cto arowe. Tel. 794 376 821

Wydzierżawię garaż w Świdwinie przy ul. Podgórnej. Tel. 94 3652769

**WIZYTÓWKI**

-PROJEKTY - WYKONANIE -

TANIO

tel. 504 042 532

**INNE****Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Wózek trzyczęściowy firmy TAKO - 450 zł sprzedam. Tel. 508 591 529.

Otwarto sklep prozdrowotny **TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu. Tel. 91 3974273**

Korepetycje matematyka. Tel. 504 389 130.

Kupię przyczepę 3,5 tonową. Może być do remontu. Tel. 516 921 453

**Region**

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

**GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT.** Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

**Garaże, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STAL Przechlewo. U nas najtaniej.**

**ROLNICTWO**

**Kupujemy** Bohnhorst pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.** Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

Sprzedam gospodarstwo rolne w Strzelewiek/Nowogardu (na kolonii przy lesie) o pow. 14,6 ha + zabudowania budynek mieszkalny i gospodarczy, tel. 609928126, cena 390 000 zł.

**MIESZKANIA****Powiat łobeski**

Sprzedam mieszkanie na wsi 41 mkw. tel 661 374 570

Sprzedam mieszkanie dwupoziomowe w centrum Łobza, 105 mkw., salon z kuchnią, 3 sypialnie, 2 łazienki, balkon z widokiem na park, ogrzewanie własne gazowe, niski czynsz. Tel. 600 931 887.

SM Węgorzynianka tanio sprzeda lokale mieszkalne w następujących miejscowościach: Lesiecin 20/4; Gardno 12/3; Rogówko 7/1; Ginawa 26/1; Stare Węgorzyno 10/3. Cena do uzgodnienia. Tel. 91 3971515.

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie przy. ul. Kopernika; pow. 64 mkw., 3 pok., I piętro, umeblowane (łódówka, kuchnia, dywany). Cena do uzgodnienia: 913971742.

Pilne !!! Sprzedam mieszkanie w Radowie Małym, 4 pokoje, 80 mkw, III piętro. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 516 287.

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze, własnościowe 4 pokojowe o pow. 67,7 mkw. na osiedlu Orzeszkowej, III piętro. Tel. 91 3975637

**Powiat świdwiński**

Zamienię mieszkanie w Kłępczewie z działką i garażem, II piętro na mniejsze. Koniecznie na dole. Tel. 94 365 72 67.

**PRACA****Powiat łobeski**

Zatrudnimy handlowca do sprzedaży ciągników i kombajnów Claas. Firma Euromasz, tel. 607086564, e-mail: Biuro@euromasz.pl

UWAGA - Przyjmę do pracy w Łobzie fryzjera na bardzo dobrych warunkach lub podejmę współpracę na zasadzie dzierżawy stanowiska. Tel. 792 350 990.

**USŁUGI****Powiat łobeski**

Usługi kamieniarskie Mielno gm. Węgorzyno. Tel. 666-233-678

Zespół muzyczny na wesela KRIS BAND. Tel. 663 972 683.

**Powiat gryficki**

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461.

**Region**

Elektroinstalacje, systemy wideofonowe. Tel. 600 571 844

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

**Powiat świdwiński**

Rzucić palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Montaż, serwis anten naziemnych i satelitarnych, cyfrowych, domofony, wideodomofony, kamery z zapisem cyfrowym, alarmy. Tel. 518 273 864.

**MOTORYZACJA****Powiat łobeski**

Sprzedam Passat 19TDI 2004. Stan Idealny, 6 biegowy. Tel. 505 857 612

Sprzedam Ford Mondeo 1,6 po wypadku. Tel. 91 3951917.

**Sprzedam****Poloneza****Caro 1992 r.****z instalacją LPG.****Tel. 504 042 532****Powiat gryficki**

Sprzedam quada 17,5. Tel. 91 3851625. Dzwonić wieczorem.

**Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocińcu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Spółem).**

**Tel. interwencyjne:****Tadeusz Nosel, tel. 500 075 383****Magdalena Braniecka, tel. 514 794 463**

e-mail: tpd1@o2.pl

## Piłka nożna – IV liga

Wyniki 25. kolejki i tabela: Gwardia Koszalin – Victoria Przeclaw 1:0, Hutnik Szczecin – Gryf Kamień Pomorski 2:4, Wybrzeże Rewalskie Rewal – Drawa Drawsko Pomorskie 0:2, Piast Drzonowo – Sarmata Dobra Nowogardzka 0:9, Piast Chociwel – Vineta Wolin 1:0, Stal Szczecin – Leśnik Rossa Manowo 0:0.

|                |    |    |        |
|----------------|----|----|--------|
| 1 Pogoń        | 24 | 61 | 58:13  |
| 2 Gwardia      | 24 | 55 | 54:15  |
| 3 Gryf         | 25 | 55 | 81:23  |
| 4 Hutnik       | 25 | 51 | 54:28  |
| 5 Ina          | 25 | 46 | 54:25  |
| 6 Sarmata      | 26 | 40 | 63:45  |
| 7 Vineta       | 25 | 39 | 48:35  |
| 8 Wybrzeże     | 25 | 33 | 36:38  |
| 9 Leśnik Rossa | 25 | 32 | 29:28  |
| 10 Drawa       | 26 | 31 | 35:42  |
| 11 Victoria    | 25 | 31 | 33:37  |
| 12 Piast Ch.   | 25 | 27 | 38:47  |
| 13 Stal        | 25 | 21 | 30:51  |
| 14 Sława       | 25 | 18 | 27:75  |
| 15 Sokół       | 25 | 16 | 28:72  |
| 16 Piast D.    | 25 | 7  | 16:110 |

## Piłka nożna – V liga

Wyniki 25. kolejki i tabela: Bałtyk Koszalin – Orzeł Lubowo 4:0, Orzeł Wałcz – Lech Czaplinsk 4:2, Arkadia Malechowo – Mirstal Mirosławiec 3:1, Głaz Tychowo – Victoria Sianów 5:2, Pogoń Połczyn Zdrój – Wielim Szczecinek 5:3, Rasel Dygowo – Kotwica II Kołobrzeg 2:2, Wiekowianka Wiekowo – Darłovia Darłowo 1:1, Sokół Karlino – Gryf Polanów 1:1. Spotkanie z terminu wcześniejszego: Mirstal Mirosławiec – Wielim Szczecinek 3:1.

|               |    |    |       |
|---------------|----|----|-------|
| 1 Bałtyk      | 25 | 64 | 82:14 |
| 2 Rasel       | 25 | 45 | 53:30 |
| 3 Orzeł W.    | 25 | 45 | 49:36 |
| 4 Arkadia     | 25 | 42 | 45:32 |
| 5 Lech        | 25 | 41 | 40:32 |
| 6 Głaz        | 25 | 38 | 56:48 |
| 7 Wiekowianka | 25 | 36 | 32:23 |
| 8 Sokół       | 25 | 36 | 29:29 |
| 9 Victoria    | 25 | 33 | 46:49 |
| 10 Wielim     | 25 | 31 | 60:57 |
| 11 Pogoń      | 25 | 31 | 39:55 |
| 12 Kotwica II | 25 | 30 | 38:55 |
| 13 Darłovia   | 25 | 27 | 40:58 |
| 14 Orzeł Ł.   | 25 | 25 | 22:46 |
| 15 Mirstal    | 25 | 21 | 26:50 |
| 16 Gryf       | 25 | 17 | 23:66 |

## Piłka nożna – liga okręgowa południowa

Wyniki 22. kolejki i tabela: Błonie Barwice – Zawisza Grzmiąca 3:1, Olimp Złocieniec – Jedność Mauxion Tuczno 3:0, Hubertus Biały Bór – Drzewiarz Świerczyna 2:1, Lech II Czaplinsk – Pionier 95 Borne Sulonowo 0:2, Grom Giżyno – Drawa II Drawsko Pomorskie 3:0 (vo), Spójnia Świdwin – Błękitni Gonne małe 3:0 (vo), Korona Człopa – Calissia Kalisz Pomorski 2:3.

|              |    |    |       |
|--------------|----|----|-------|
| 1 Błonie     | 22 | 49 | 57:22 |
| 2 Olimp      | 22 | 45 | 60:28 |
| 3 Hubertus   | 22 | 38 | 48:34 |
| 4 Zawisza    | 22 | 37 | 43:34 |
| 5 Grom       | 22 | 35 | 45:51 |
| 6 Pionier 95 | 22 | 33 | 57:47 |
| 7 Drzewiarz  | 22 | 32 | 44:49 |
| 8 Korona     | 22 | 30 | 45:43 |
| 9 Jedność    | 22 | 30 | 39:37 |
| 10 Drawa II  | 22 | 28 | 54:47 |
| 11 Calissia  | 22 | 28 | 35:39 |
| 12 Lech II   | 22 | 22 | 35:44 |
| 13 Spójnia   | 22 | 21 | 29:49 |
| 14 Błękitni  | 22 | 11 | 27:94 |

## Trzy bramki i punkty trzy

## Olimp Złocieniec – Jedność Mauxion Tuczno 3:0 (1:0)

(ZŁOCIENIEC). Olimp Złocieniec w sobotę podjął drużynę Jedności Mauxion Tuczno. To liga okręgowa południe oczywiście. Początek meczu wyznaczono dokładnie na siedemnastą, a więc na godzinę rozpoczęcia towarzyskiego meczu piłkarskiego Polska – Finlandia na boisku w Kielcach. Niedawno trampkarze Klubu oddali mecz walkowerem w Połczynie Zdroju, bo im mecz wyznaczono dokładnie w terminie Pierwszej Komunii Świętej. Jeszcze wcześniej, Olimp seniorów musiał rozegrać mecz w Wielki Piątek. Ten „wyczyn” zakończył się istnym upadkiem Klubu, z którego złocieniecka drużyna dźwiga się mozolnie do tej pory, ale tylko seniorzy, bo młodzież na mapie piłkarskiej przestała się liczyć zupełnie. To takie wychowanie poprzez sport, dokładnie - poprzez futbol.



Jan Banaszek ze Stadionu Miejskiego

## Rodzinny festyn sportowy i rekreacyjny

(ZŁOCIENIEC). Pod koniec maja na Stadionie Miejskim w Złocieniu uczestniczyliśmy w corocznym festynie sportowo-rekreacyjnym.

Wszyscy mogli startować w konkurencjach przygotowanych z myślą o dzieciach i dorosłych. (1) Tor przeszkód dla rodzica i dziecka (2) Bieganie na 400m (3) Turniej unihokeya dla dzieci (4) Turniej badmintona (5) Siatkówka (6) Mecz piłki nożnej (7) Konkurs pchnięcia kulą (8) Zawody strzeleckie.

Spotkanie zakończyło ognisko integracyjne. Pieczono kiełbaski, słuchano dobrej muzyki. Bawiono się wyśmienicie, takiej atmosfery długo się nie zapomina. (B)



Bramkę biało-zieloni strzelili już u początku spotkania. Potem nie wykorzystali rzutu karnego. Do przerwy pozostała ta jednobramkowa przewaga. Po kwadransie przerwy Jedność nie potrafiła sprostać atakowi za atakiem Olimpu. Do przerwy zresztą też Olimp nie wykorzystał kilku sytuacji, z których bramki powinny być.

W drugiej części gry złocieniec zdobyli tylko dwie bramki. Sytuacji do ich strzelenia stworzyli bez liku.

Między słupkami tym razem zagrał od pierwszego gwizdka oldboj Dariusz Stachura. Po meczu od jednego z obrońców usłyszał: - Dobrze, seniorze. Nie zrobiłeś ani jednego błędu. -

Chyba najbardziej godnym uwa-

gi jest to, że trener Jan Kepa tym razem wspólnie z piłkarzami dziękował za doping fanom Olimpu zgromadzonym na ich trybunie. Kibice w ferworze zwycięstwa byli już w piątej lidze, trener zaś przypominał, że do tego, by awans był pewny, są potrzebne jeszcze co najmniej dwa punkty.

Tego dnia lider Błonie Barwice pokonał trzeciego w tabeli Zawiszę Grzmiąca 3:1. I w ten oto sposób awans Olimpu, a właściwie powrót do piątej ligi, jest teraz już dosłownie na wyciągnięcie ręki. A najważniejsze w tym wszystkim, że tak prowadzony Olimp już jesienią tego roku może w piątej lidze tworzyć w Złocieniu widowiska piłkarskie, jakich na Leśnym Stadionie nie mieliśmy już od bardzo dawna. (N)

## Wybrzeże Rewalskie Rewal – Drawa Drawsko Pomorskie 0:2 (0:1)

## Drawa skutecznie odrabia straty

(REWAL). Oto i kolejne zwycięstwo Drawy Drawsko Pomorskie po powrocie do roli trenera Andrzeja Pedrycza. Tym razem drawszczanie na wyjeździe pokonali Wybrzeże Rewalskie Rewal 2:0. Drawa pierwszą bramkę strzeliła w ostatniej minucie pierwszej połowy. Kolejną, drugą i ostatnią, przed upływem osiemdziesiątej minuty gry. Autorem obydwu trafień Zbigniew Węglewski.

Ani przez chwilę Drawa nie sprawiała wrażenia, że w Rewalu może zostawić komplet punktów. Panowała nad gospodarzami w każdym elemencie gry. Skład zespołu. Piłat (Libiszewski 75') – Skrzypek, Ptaszyński, Nachim, Bagiński, Kwiatkowski, Węglewski (2 br.), Sidel, Nowik (85' Płuska), Kibitlewski, Kapeliński (85' Porczak). (p)



Jeszcze w Złocięncu czegoś podobnego nie było

## Postawa „TRAPER” nagrodzona Klubowymi Mistrzostwami Polski w Biegach na Orientację w... Złocięncu

(ZŁOCIENIEC). Mamy do przekazania depeszę wagi niezwyklej. Oto decyzją Polskiego Związku Orientacji Sportowej w przyszłym roku w terminie 16 – 20 września w Złocięncu odbędą się Klubowe Mistrzostwa Polski w tej dyscyplinie: w biegach na orientację. Powierzenie organizacji tej tak dużej rangi imprezy sportowej zawdzięczamy przede wszystkim zawodnikom UKS TRAPER i ich opiekunom (trenerom, wychowawcom), którzy wspaniałą atmosferą w Klubie, świetnymi wynikami wybili się na czoło spośród najlepszych klubów w Polsce w tej dyscyplinie.

Istnieje bardzo duża szansa na to, że i w następnych latach Złocieniec będzie gospodarzem zawodów szczebla europejskiego, a może nawet i światowego. I tym oto sposobem

w Złocięncu Budowie narodził się przy sportowej okazji nie tylko pomysł na wielkie zaistnienie naszego miasta nawet i w świecie, ale i jego pierwsze realizacje. Rada Miasta przyjęła do realizacji projekt – bieganie na orientację produktem lokalnym gminy.

Na tym samym posiedzeniu Zarządu Związku potwierdzono przyznanie klas sportowych biegaczom na orientację: i tu też bardzo miła informacja – troje zawodników UKS TRAPER wypełniło normy sportowe do otrzymania I klasy sportowej. Są to: Aleksandra Waszczuk, Angelika Maciejewska, Michał Kruczkowski. Nie jest wykluczone, że z tej atmosfery narodzą się nawet i olimpijczycy z naszego miasta. Bieganie na orientację w świecie już robi zawrotną karierę. (Tn)

**Jacek Wszola i Marcin Urbaś skutecznie zdopingowali lekkoatletów MKS Juniora Złocieniec**

## Pierwsze miejsca i rekordy życiowe lekkoatletów ze Złocięńca na SAMSUNG CUP 2010 w Szczecinie

(SZCZECIN). Tym razem lekkoatleci MKS Juniora Złocieniec startowali w Szczecinie w SAMSUNG ATHLETIC CUP 2010. Zawody odbyły się w sobotę dwudziestego dziewiątego maja. Znakomicie pokazał się większej publiczności nasz sprinter KAMIL JANISZAK. Rywalizował z trzydziestoma sześcioma przeciwnikami z trzech województw: zachodniopomorskiego, wielkopolskiego i lubuskiego. Zajął trzecie miejsce z wynikiem 11,83 sekundy ustanawiając rekord życiowy. Ten sam zawodnik w konkursie skoku w dal z rezultatem 5,62 m zajął szóste miejsce.

Bardzo dobrze w pchnięciu kulą radził sobie ADRIAN DZIECIĄTKOWSKI. Był w konkursie drugi z wynikiem 11,54 m. Rywalizował z dwudziestoma czterema rywalami z trzech województw. No i oczywiście rekord życiowy.

Znakomicie, z wielką werwą zawody prowadzili i zwycięzców dekorowali nasi mistrzowie - Jacek Wszola, złoty medalista olimpijski w sko-

ku wzwyż i wielokrotny reprezentant Polski w sprincie (200 m) Marcin Urbaś. Pan Marcin to także na tym dystansie rekordzista kraju.

### Zaś po południu...

W godzinach popołudniowych wystartowali w mityngu kwalifikacyjnym juniorzy, którzy osiągnęli kilka wartościowych wyników.

W skoku w dal DOMINIKA KUBACKA zajęła pierwsze miejsce z wynikiem 5 m 22 cm. Również pierwsza była w konkursie pchnięcia kulą NATALIA KOCZAN. Jej wynik 10 m 50 cm. Także pierwsze miejsce w rzucie dyskiem MARCIN WALKOWIAK. 39 m 70 cm. To znów rekord życiowy naszego kulomiota. I pchnięcie kulą w wykonaniu Marcina: pierwsze miejsce w konkursie, rekord życiowy - 13 m 80 cm. Majka Karasiewicz w rzucie dyskiem drugie miejsce. Wynik 30 m 7 cm. Na 800 m Sandra Stachura trzecia z rekordem życiowym 2:28,34 min. Mateusz Szwed na 800 m trzeci. Czas 2:00,17 min. (ak)

Bieganie na orientację

## UKS TRAPER w akcji

(BORNE SULINOWO). 29 maja w lasach pod Bornem Sulinowem odbyły się III Mistrzostwa Województwa Zachodniopomorskiego w klasycznym biegu na orientację, a zarazem VI runda Mistrzostw Pomorza i Kujaw. Na starcie mieliśmy czołówkę biegaczy z kilku województw. Były to jednocześnie eliminacje strefowe do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Tym razem zawodnicy UKS Traper ze Złocięńca Budowa zdominowali wydarzenie zajmując większość medalowych miejsc. Tu zdobył swoją nominację do startu w Olimpiadzie Młodzieży Kamil Worona, ostatni junior Trapera do tej pory bez nominacji. Teraz już wszyscy zawodnicy Trapera w tej kategorii wiekowej mają prawo startu w Igrzyskach Młodzieży.

### WYNIKI

Dystans średni; startowali tylko juniorzy młodszy. 2 miejsce Ola Waszczuk. 4 miejsce Martyna Macul. 3 miejsce Kamil Worona.

Dystans klasyczny – miejsca zawodników UKS Traper.

K 10. miejsce Patrycja Chrubczyńska. 2 miejsce Julia Wójcik. 3 miejsce Wiktoria Ingram. 4 miejsce Patrycja Kulik. 6 miejsce Patrycja Borzeska. K 12. 1. Paulina Kacprzak. 2. Kasia Sobczak. 3. Michalina Maik. 4. Kasia Maciejewska. 5. Adrianna Kmieć. K 14. 1. Angelika Maciejewska. 2. Sandra Pomian. K 16. 3. Martyna Macul. 8. Ola Waszczuk. K 18. 1. Anna Klimowska. K 20/21. 4. Monika Dmochowska. 5. Katarzyna Szmidt. K 35+. 2. Iwona Sawościanik.

M 10. Bartek Babiak. 2. Daniel Hapka. M 12. 5. Kamil Chrubczyński. 6. Jakub Sawościanik (SP 1). M 14. 1. Adam Sawościanik (SP 1). 2. Adrian Chrubczyński. 3. Dawid Worona. M 16. 4. Kamil Worona. M 18. 1. Bartosz Macul. 2. Michał Kruczkowski. 3. Jakub Worona. M 20/21. 2. Patryk Kramski. M 45/50. 1. JAN MACUL. 4. Mirosław Worona. (b)

Siatkówka pań

## Złocieniecki ZAJĄCZEK CUP 2010

(ZŁOCIENIEC). Dwudziestego dziewiątego maja w ramach Europejskiego Tygodnia Sportu odbył się turniej piłki siatkowej dziewcząt pod nazwą ZAJĄCZEK CUP 2010. W turnieju wzięły udział zespoły - AZS Zajączek Złocieniec, Technik Świdwin, Ekonomik Szczecinek, który w ostatniej chwili zastąpił drużynę Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych z Polczyna Zdroju. Zagrał też najmłodszy zespół - Zajączek II Złocieniec.

Turniej zakończył sezon kobiecej siatkówki halowej. Zespoły zagrały w okresie roztrenowania. Trenerzy mieli okazję sprawdzić, jak sobie radzą nowe, młode zawodniczki w poszczególnych zespołach.

Chociaż był to turniej bardziej towarzyski i sprawdzający, to zawodniczki w meczach walczyły bardzo ambitnie i z ogromną zaciętością. Widać było, że są tak nauczone sportu, siatkówki, by traktować każdy mecz poważnie, a spotkania pomiędzy Technikiem Świdwin, Ekono-

mikiem Szczecinek i Zajączkiem Złocieniec rozstrzygał dopiero trzeci set. Turniej przeprowadził TKKF i OSiR Złocieniec. Były to zdobycia Pucharu ufundowane przez burmistrza Waldemara Włodarczyka. Główną nagrodą Zajączek Złocieniaszek.

### WYNIKI

1 miejsce Szczecinek (Izabela Malanowska, Katarzyna Dzodz, Paulina Kowalcyk, Małgorzata Andrysiów, Ania Sajdak, Ewa Andrysiów).

2 miejsce Zajączek Złocieniec (kapitan Ola Barsul, Karolina Wiszniewska, Ola Wiszniewska, Sandra Zaczekowska, Agnieszka Snochow-ska, Marzena Czerwińska, Anna Stachura).

3 miejsce Technik Świdwin (kapitan Weronika Malczak, Iza Skibowska, Sandra Maciejewska, Magda Szymańska, Anna Bodys, Asia Niedziałek, Ola Wenta).

4 miejsce Zajączek II Złocieniec (kapitan Agnieszka Wiszniewska, Klaudia Mazur, Dominika Szachewicz, Anna Grabowska, Monika Galasa, Dagmara Dawszewska, Katarzyna Jakim, Monika Sikora, Ola Rosińska).

Jan Banaszek

# Sukces „Andersa” - II miejsce w Polsce

Od 29 do 31 maja w Elblągu odbywał się Międzynarodowy Festiwal Unihokeja Dzieci i Młodzieży o Puchar Bałtyku, będący największą imprezą w tej dziedzinie sportu w kraju i jedną z największych w Europie.

W ramach tych zawodów rozegrano też Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół Podstawowych, Gimnazjalnych oraz Ponadgimnazjalnych w unihokeju. Mecze odbywały się w Elblągu. Wśród drużyn szkół ponadgimnazjalnych po raz pierwszy w historii znalazła się reprezentacja z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. gen. Władysława Andersa w Złocińcu. Mistrzyni województwa zachodniopomorskiego, w składzie: **Milena Kuc, Diana Pacek, Aleksandra Wronowska, Paulina Gradzik, Joanna Dobroń, Iwona Trybura, Aneta Łukaszewska, Karolina Wojtalik** oraz **Paulina Stolarek** przyniosły chlubę dla szkoły, miasta i powiatu. Opiekunem i trenerem naszych zawodniczek jest pan **Robert Olechowski**. Po zaciętych pojedynkach i wspaniałej grze nasza szkoła zajęła II miejsce, przegrywając ze zwycięzcą ZSZiO z Morąga. Trenerowi i mistrzyniom serdecznie gratulujemy.

*Rafał Budrewicz*



## Złot Omega Klub Polska

W dniach 28–30 maja w Czaplunku w ośrodku Drawtur oraz na pobliskim lotnisku w Broczynie odbył się IX Ogólnopolski Złot Omega Klub Polska, zrzeszających posiadaczy oraz sympatyków tej ostatniej flagowej limuzyny Opla. W ciągu tego ostatniego majowego weekendu, ponad 160 osób, którzy stawili się na pojezierzu Drawskim swoimi 83 pojazdami rywalizowało w konkurencjach oraz bawiło się przy „motorodzinnej” atmosferze.

Złot otworzył w piątek o godzinie 15:00 Prezes Klubu Jarosław „Egon” Florek. „To niesamowite – mówił w trakcie imprezy – że mimo wieku tych samochodów, wciąż jest jeszcze tyle zapaleńców”. Przypomnijmy, że pierwsza omega zjechała z taśmy w 1986 roku a jej produkcję zakończono 17 lat później.

To była prawdziwa gratka dla uczestników, móc sprawdzić się w konkurencjach przygotowanych przez organizatorów. Każdy mógł sprawdzić się w jeździe precyzyjnej z podstawką oraz w slalomie, czy rzucie 296 mm tarczą hamulcową. Prawdziwą gratką było oglądać te

rodzinne wozy podczas zmagania na 1/2 mili w różnych kategoriach zależnych od rodzaju paliwa i pojemności silnika, w tym open – czyli każdy z każdym. Niewiele mniej wrażeń wywołały „bitwy” – mecz piłki nożnej pomiędzy sedanami i kombi oraz przeciąganie liny pomiędzy obiema typami Omeg – decydujące starcia tej „odwiecznej wojny”. Nie zabrakło również konkursów o wydźwięku estetycznym; najładniejszej omegi złotu, najlepszego tuningu oraz najlepszego car-audio. Sprawdzenie

nie tężyzny fizycznej było przeciąganie w parach tego prawie 1,8 tonowego kolosa na dystansie 20 m.

W czasie trwania zmagania pojazdów równocześnie odbywała się zbiórka pieniędzy przeznaczonych na pomoc w zakupie nowego wózka dla Kingi Kołodziejczyk. Udało się zebrać 641,33 złotych, a wpłacający mogli przejechać się driftującą omegą Exec’a. Konkurs palenia gum oraz pokazowy przejazd Execa był zwieńczeniem zmagania na płycie lotniska.



Jednak głównym celem spotkań klubowiczów i forumowiczów z „forum.omegaklub.eu” jest wspólne biesiadowanie, przy świetle ogniska oraz zapachu grilla. Zabawie nie było końca. Śpiewy oraz „dziwne tańce” królowały tego weekendu na pojezierzu drawskim. - Najważniejsze, że pogoda dopisała - podkreślał Egon. - Wielu z nas przyjechało z daleka. Mamy tu ekipę z Dolnego Śląska, Śląska i Małopolski. Są auta z Radomia oraz ze stolicy, silna paka z Pomorskiego, Wielkopolski oraz Zachodniopomorskiego. Cieszę się że Czaplunek nas nie rozczarował. Jesteśmy tutaj już drugi raz, tylko że tym razem jest nas trzy razy więcej.

Omega Klub Polska powstał w 2006 roku, z inicjatywy Piotra „Piterka” Kupczaka oraz Pawła „Gawora” Gaworskiego. Zrzesza 230 aktywnych klubowiczów oraz ponad 21 tysięcy forumowiczów. Głównie spotykają się na forum, wymieniając doświadczenia, dzieląc się problemami ze swoimi samochodami oraz rozmawiają o sprawach bardziej przyziemnych. Dwa złoty w ciągu roku, które na trwałe już wpisały się w tradycję klubowe, to możliwość zabawy w prawdziwym, a nie tylko wirtualnym świecie.

Zapraszamy do Ślesina pod koniec września 2010 – rodzina OKP J

## Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIĘNCU

### PARAFIA MARYI WNIĘBOWZIĘTEJ

#### Niedziela Trójcy Przenajświętszej

Trzydziesty maja to niedziela Trójcy Przenajświętszej. Tego dnia skończył się okres Komunii Wielkanocnej

#### 50-lecie kapłaństwa księdza proboszcza Leonarda Bandosza

W niedzielę trzydziestego maja dziękowaliśmy Panu Bogu za 50 lat kapłaństwa księdza Leonarda Bandosza CR. Zaprosiliśmy wszystkich parafian do wspólnej modlitwy na Mszy świętej o godzinie 12.30.

#### Nabożeństwa czerwcowe

Od wtorku rozpoczęliśmy odprawianie nabożeństw czerwcowych ku czci Serca Jezusowego. W dni powszednie o godzinie 18.30. W niedzielę o 17.30

#### Na rzecz powodzian

W niedzielę trzydziestego maja zbieraliśmy ofiary do puszek z przeznaczeniem na potrzeby powodzian.

#### Uroczystość Bożego Ciała

W czwartek trzeciego czerwca Uroczystość Bożego Ciała. Msze święte odprawiliśmy o godzinach: 6.30, 8.00, 9.30, 18.00. Po Mszy świętej o godzinie 10.30 (tj. ok. 11.30) z parafii świętej Jadwigi wyruszyła uroczysta procesja do czterech ołtarzy, którą zakończyliśmy Mszą świętą w naszym kościele. Trzeci ołtarz przygotowała Akcja Katolicka. Czwarty – Leśnicy.

W oktawie Bożego Ciała procesja Eucharystyczna po Mszy świętej wieczornej, a w niedzielę po Mszy świętej o godzinie 12.30.

#### Pierwsze dni miesiąca

W tym tygodniu przypadają I czwartek, piątek i sobota miesiąca

\*W I czwartek (Boże Ciało) nabożeństwo w intencji powołań kapłańskich i zakonnych o godzinie 17.30

\*W I piątek miesiąca dodatkowa Msza święta dla dzieci o godzinie 17.00. Spowiedź o 16.30 i 17.30.

\*W I sobotę Msza święta o Matce Bożej o godzinie 7.00, po Mszy świętej Litania Loretańska.

\*W I niedzielę nabożeństwo czerwcowe o 17.30 i Msza święta dla Żywego Różańca o 18.00. Intencja za czerwiec – za wszystkich, którzy ucierpieli w powodzi.

#### Nauki przedślubne

Nauki przedślubne w poradni życia rodzinnego dla wszystkich, którzy pragną zawrzeć sakramentalny związek małżeński odbędą się 7,8 i 9 czerwca o godzinie 18.00 w sali parafialnej.

#### W Krakowie święcenia kapłańskie

W sobotę piątego czerwca w Krakowie odbędzie się uroczystość święceń kapłańskich. Polecamy neoprezbiterów i diakonów modlitwom parafian

#### Niedziela, trzynasty czerwca – Trzeci Dzień Dziękczynienia

W niedzielę trzynastego czerwca obchodzimy Trzeci Dzień Dziękczynienia. Tego dnia zbierane będą przed kościołem ofiary na Centrum Opatrzności Bożej w Warszawie.

### PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

#### Pierwsza Komunia Święta

W niedzielę trzydziestego maja podczas Mszy świętej o godzinie 11.30 odbyła się uroczystość I Komunii Świętej. Dzieci zaprosiliśmy do dobrego przeżycia „białego tygodnia”.

#### Rocznica I Komunii Świętej

W niedzielę szóstego czerwca o godzinie 11.30 Rocznica I Komunii Świętej. Spotkanie dzieci klas III odbyło się w poniedziałek o godzinie 16.30.

#### Przed bierzmowaniem

Młodzież przed sakramentem bierzmowania spotkała się w środę o godzinie 19.00. Odbyła się próba generalna.

#### Uroczystość Bożego Ciała

Najważniejsze wydarzenie tego tygodnia to Uroczystość Bożego Ciała. Msze święte o godzinach – 7.30, 9.00 i 10.30 – z procesją ulicami naszego miasta.

Tradycyjnie nasza parafia przygotowuje dwa ołtarze. Msza święta w Bobrowie o godzinie 7.30, w Cieszynie o 9.00.

#### Pierwsze dni miesiąca

W tym tygodniu przypada I czwartek, piątek i sobota miesiąca. W piątek okazja do spowiedzi świętej, zwłaszcza dla dzieci rocznicowych i ich rodzin. Odwiedziny chorych w piątek i sobotę.

#### Zapowiedzi przedślubne

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Sebastian Danielewicz i Alicja Jastrzębska (2) Robert Białek i Marta Kreft (3) Jacek Mączka i Monika Wielgus (4) Grzegorz Waloryszak i Anna Lemanowicz

### Piłka nożna

## Rozkład jazdy czołówki okręgowki W CZERWCU

**(ZŁOCIENIEC). Olimp Złocieniec drugiego czerwca zagra w Kaliszu Pomorskim z Calissią. Błonie w Świerczynie z Drzewiarzem. Zawisza ze Spójnią w Grzmiącej.**

Piątego czerwca Olimp u siebie z Drawą II Drawsko Pomorskie. Tego samego dnia Błonie w Barwicach z Pionierem 95 Borne Sulinowo, Zawisza u siebie z Błękitnymi Gonne Małe. Dwunastego czerwca Olimp w Giżynie z Gromem, Zawisza w Świerczynie z Drzewiarzem, Błonie w Tucznie z Jednością. 19 czerwca Olimp o godzinie 17.00 w Złocięncu z Hubertusem Biały Bór, Błonie w Człopie z Koroną, Zawisza w Drawsku Pomorskim z Drawą II. (n)

## Kolejne wyróżnienie powiatu

W dniach 19-22 maja br. w Świdnicy Starosta Drawski Stanisław Cybula uczestniczył w pierwszym ogólnopolskim Kongresie Regionów zorganizowanym przez wydawnictwo Axel Springer Polska wraz z Miastem Świdnica. W trakcie spotkania starosta odebrał wyróżnienie związane z uczestnictwem w Rankingu Powiatów 2009 według Związku Powiatów Polskich.

Kongres koncentrował się wokół trzech kluczowych zagadnień: samorząd, inwestycje i rozwój. Wzięło nim udział blisko 1,5 tysiąca uczestników z całego kraju, na prawie 100 panelach dyskusyjnych i czterech sesjach plenarnych.

Ranking ZPP to jedyny w Polsce Ranking samorządów zarządzany na bieżąco przez ekspertów w trybie on-line. Zajmowane w nim miejsce uzależnione jest od osiągniętych i zgłaszanych na bieżąco zrealizo-



wanych projektów i uzyskanych wyników w ocenianych obszarach działalności.

W ciągu ostatnich kilku lat Powiat Drawski systematycznie przesuwał się na kolejne, coraz wyższe miejsca, zarówno w skali wojewódzkiej, jak i krajowej. Itak, w województwie zachodniopomorskim, w roku 2007 powiat zajął 4 miejsce, w 2008 r. – trzecie, a w roku 2009 – już 2 miejsce. Przede wszystkim jednak, na koniec 2009 r., powiat nasz znalazł się na dziesiątej lokacie w Polsce. Jest to powód do dumy. Czujemy się docenieni i wyróżnieni, nie zapominając także o oczywistych korzyściach promocyjnych wpływających dla powiatu z uczestnictwa w tej rywalizacji.

### PRODUCENT GARAZY

ZHPU „ALICJA”  
86-170 Nowe, ul. Gdańska 26  
tel.058 535-15-96  
tel.601-193-777



Reklama  
Tel./fax  
913973730

|                                 |                            |                                    |                                   |                                      |                        |
|---------------------------------|----------------------------|------------------------------------|-----------------------------------|--------------------------------------|------------------------|
| WATAŻKA                         | PAPUGA<br>POPIELATA        | CESARZ<br>SYN<br>SIÓSTRY<br>CEZARA | W CZERW-<br>NYM<br>BERECIE        | WSRÓD<br>BOCIANÓW<br>SIŁNY<br>JAK... | TOK-<br>SYNA           |
| 9                               |                            |                                    | DRUGI<br>POKOS<br>TRAW            |                                      |                        |
| PISZE<br>POWIE-<br>ŚCI          | GATUNEK<br>WĘGLA           | ... I JEGO<br>DRUŻYNA<br>NIE ZŁO   | PODOBNY<br>DO<br>RUMU             | 15                                   | WLAŻ<br>NA<br>PŁOTEK 3 |
| KOMFORT<br>UDOGOD-<br>NIENIE    | PUSTY-<br>NIA<br>W<br>AZJI | SOCIA-<br>LISTA<br>UTOPIJNY        | W REKU<br>RZEZBI-<br>RZA          | 16                                   | TALON 8                |
| 18                              |                            | PORA<br>DNIA                       | 4                                 | SMAR<br>OKRĘ-<br>TOWY                | 2                      |
| MONTU-<br>JAZA<br>OD<br>TEJNICY | NA<br>NIM<br>KRÓL          |                                    | MALOWAŁ<br>WRAZ<br>Z<br>KOSSAKIEM | 6                                    |                        |

|                                  |                          |                    |                    |                                       |                            |                         |
|----------------------------------|--------------------------|--------------------|--------------------|---------------------------------------|----------------------------|-------------------------|
| WŁASNE<br>NAD<br>URZĄD           | RODZAJ<br>ALTANY         | "OSTRY"<br>KABARET | BRAMKA<br>TUMULT   | SPIEKAC<br>SIĘ DO<br>TEJ LITERY       | ALICJA<br>GRZEŚ-<br>KOWIAK | PEYNE<br>PRZEZ<br>PARYŻ |
| 12                               |                          | 20                 |                    |                                       |                            |                         |
|                                  | 17                       |                    |                    | 1                                     |                            |                         |
| NA<br>INNA<br>CZESTO-<br>TLIWOŚĆ | ZIEM-<br>SKIE<br>KOLISKO | BON<br>NIEUK       |                    | 10                                    | PLEMIĘ<br>Z GÓR<br>BIRMY   | BOŻEK<br>Z<br>ŁUKIEM    |
| WYSPA<br>Z<br>APIĄ               |                          | 22                 |                    | DOPEŁW<br>SANU<br>JEDNOST-<br>KA MOCY |                            | 19                      |
|                                  |                          | 11                 |                    | NOWE<br>WCIELE-<br>NIE<br>WISZNU      |                            | 14                      |
| PISAK                            | PNĄCZE<br>DLA<br>TARZANA | 5                  |                    | KIEPСКА<br>MAŁA<br>ROLA               |                            |                         |
|                                  |                          |                    | STOPIEŃ<br>RZECZNY | 23                                    |                            | 7                       |

L.M.M.

## ZNACZĄCE OSIĄGNIĘCIA ZESPOŁU CANTABO



W ostatnich dniach Złocieniecki zespół CANTABO działający przy parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny pod opieką ks. Wiesława Hnatejko odniósł szczególne sukcesy w dziedzinie muzyki.

Dnia 25 maja br. zespół otrzymał z rąk burmistrza Miasta Złocieniec Waldemara Włodarczyka oraz przewodniczącej Rady Miasta Urszuli Ptak, nagrodę w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Wyróżnienie to jest docenieniem ich dotychczasowej działalności artystycznej. Jest to dla zespołu bardzo ważne wyróż-

nienie, które motywuje ich do dalszej pracy i nowych wyzwań.

Kolejnym sukcesem dla CANTABO było zdobycie trzeciego miejsca w finale XXI FESTIWALU PIĘŚNIRELIGIJNEJIM. JANAPAWŁA II – CANTATE DOMINO, w kategorii zespoły wokально-instrumentalne (dorośli). Konkurs odbył się 29 maja w kinie „Kryterium” w Koszalinie. W tym dniu zaprezentowało się trzydzieści sześć najlepszych wykonawców z regionu, którzy przeszli eliminacje odbywające się w Koszalinie, Słupsku, Świdwinie, Pile i Szczecinku. Zespół CANTABO na eliminacjach w Szczecinku wywalczył miejsce w finale. (o)

REKLAMA

## Zapraszamy do redakcji w Złocieniu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocieniu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

Tel. interwencyjne:  
Tadeusz Nosel, tel. 500 075 383  
Magdalena Braniecka, tel. 514 794 463  
e-mail: tpd1@o2.pl

## USŁUGI POGRZEBOWE

*"Hades"*

Stefan Korczyk

usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI  
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- ☞ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☞ Kremacja zwłok
- ☞ Wieńce, wiązanki
- ☞ Odzież i bielizna dla zmarłego

**Pogotowie pogrzebowe całodobowe**

**Infolinia 602 47 92 96**

**tel. 363 58 95**

**78-500 Drawsko Pom.,  
Ul. Piłsudskiego 21**

**CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"**